



POZNAJ Sanktuaria Maryjne

ZBIERZ
KOLEKCJĘ
OBRAZKÓW!

Dziś z „Gazetą” obrazek Matki Bożej Świętogórskiej Róży Duchownej oraz historia sanktuarium i niesamowitych uzdrowień

Od tego numeru przedstawiamy Czytelnikom znane sanktuaria Maryjne z naszej okolicy. Dziś - sanktuarium ze Świętej Góry koło Gostynia. W kolejnych wydaniach pojawią się sanktuaria z: Golin, Lutogniewa, Lutyni, Smolic i Borku Wielkopolskiego. Do każdej prezentacji załączony będzie obrazek. ▶ s. 8m



Za tydzień historia sanktuarium w Golinie i obrazek Matki Bożej Pocieszenia



GAZETA Jarocińska



Nr 18 (1386) 2 maja 2017

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

OGŁOSZENIA

WYTWÓRNIA BETONU

kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betonlarnia.oohmann@op.pl
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
OCHMANN

Stachura Beton
Rok założenia 1963 **Beton Towarowy**

Stachura Michał
63-708 Rozdrów, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972

www.stachura-beton.pl
KOMPLEKSOWE WYKONANIE FUNDAMENTÓW, LAW FUNDAMENTOWYCH, PODAWEK ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH MIESZKALNYCH, GOSPODARZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

CA

**Festyn rodzinny
Credit Agricole**

szczegóły na str. 18

Korekta przygotowana przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Zmiany w programie

5 RODZINA 500+

Rządowy program „Rodzina 500 plus” wymaga korekty. Jakie zmiany zapowiedziała minister rodziny, Elżbieta Rafalska?

▶ Szczegóły na str. 3

Ponad **62 mln zł** przez rok trafiło do rodzin z naszego terenu.

Przełożona pielęgniarek zwolniona z jarocińskiego szpitala

▶ s. 9

21-latek zmarł w piekarni

▶ s. 5

Interwencja policji po awanturze między lekarzem a rodziną pacjenta

▶ s. 10

▶ JAROCIN

Część ulicy Wrocławskiej zostanie na stałe wyłączone z ruchu

Budują drogę przez środek miasta do nowej obwodnicy ▶ s. 7

▶ JARACZEWO

Kiedy ferma norek śmierdzi?

▶ s. 8



▶ KOTLIN

Stanęli w obronie dyrektorki

▶ s. 9

▶ NOWE MIASTO

Zobacz, czy wyremontują twoją drogę

▶ s. 15

▶ JAROCIN

Pracownicy Pagedu mogą liczyć na dodatkowe wynagrodzenia

▶ s. 13

▶ ZDROWIE

Co z epidemią odry?

▶ s. 9m

▶ ŻERKÓW

Zachcianki wiosek bez funduszu

▶ s. 6



Coraz więcej wilków w Wielkopolsce. Czy mamy się czego obawiać?

Czytaj w „Więściach z Lasu” - str. 1



Co oznaczają kolory na fladze Polski?

2 maja przypada Dzień Flagi. Kolor biały, który znajduje się na polskiej fladze, symbolizuje czystość i niepokalanie, ale także białego orła, który jest w godle. Czerwień to krew, waleczność, odwaga i ogień. Czy mieszkańcy Jarocina i okolic wiedzą o tym?

Irena

Nie pamiętam, co oznaczają te kolory. W szkole się o tym uczyłam, ale w moim wieku mam prawo nie pamiętać.



Urszula

Biały kojarzy mi się z niewinnością, a czerwony to krew, niepodległość.



Władysława

Tak mi się nasuwa, że biały oznacza czystość czy może niewinność, a czerwony walkę.



Sylwester Gogulski

Czerwony kojarzy mi się z walką i krwią, a biały z jakimś takim spokojem. Jestem stary i dokładnie historii nie pamiętam, ale tak mi się wydaje.



Arkadiusz

Biały kojarzy mi się z białym orłem, a czerwony z krwią podczas wojen. Takie zwycięskie barwy.



NASZE SONDY

Czy po uruchomieniu monitoringu w Jarocinie będzie bezpieczniej?

41%

Tak

47%

Nie

13%

Trudno powiedzieć

Oddano 344 głosy

LIST

Chciałabym odnieść się do słów p. Wincentego Bogaczyka. Mianowicie, mieszkam również w Bieździadowie, jestem rolniczką, nie pracuję nigdzie więcej. Moje dziecko ma 2,5 roku i bez problemu dostało się do żerkowskiego przedszkola. Nikt nie dyskryminuje rolników podczas naboru dzieci do przedszkola. Rolnik jest traktowany tutaj tak samo jak osoba pracująca. Tym bardziej, że wnuczka

p. Bogaczyka również dostała się do przedszkola. Absolutnie nie rozumiem jego wypowiedzi, nie wiem, dlaczego akurat on się na ten temat wypowiada, kiedy jego ten problem absolutnie nie dotyczy. Moim zdaniem lepiej by zadbał o własną wieś np. powalczył o chodnik, którego nie ma u nas nawet metra, by dzieci mogły bezpiecznie dojść do przystanku, jak i do domu.

(Dane do wiadomości redakcji)

TOP 5

czyli najczęściej czytane artykuły na portalu w ostatnim tygodniu

jarocinska.pl



Czołowe zderzenie. Pięć osób w szpitalu. Zablockowana krajowa „11”



Jazda jarocińska. Ten kierowca nie zawraca... sobie głowy przepisami



Paged likwiduje zakład w Jarocinie. „Nawet dyrektor nie wiedział”



Mężczyzna wpadł do stawu. Nie udało się go uratować



Miejskie kamery z podglądem policji. Trwa budowa monitoringu Jarocina

Konkurs: Wygraj bilety na Disco Stars Festiwal, szczegóły na str. 3m

KUPON KONKURSOWY



imię i nazwisko:

adres:

tel.:

odpowiedz na pytanie ze strony 3m

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb związanych z konkursem „Wygraj bilet na festiwal” (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).

Konkurs „Piątka dla Gazety”, szczegóły akcji na str. 3m

VIII EDYCJA „PIĄTKI DLA GAZETY”

KUPON KONKURSOWY

GAZETA Jarocińska



imię i nazwisko:

adres:

tel.:

szkoła:

w:

klasa:

przedmiot:

podpis nauczyciela:

OGŁOSZENIA

VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY OTWARCIA
pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

druga oprawa za 1zł

*szczegóły promocji w salonie

POKOCHAJ SŁOŃCE

w okularach przeciwsłonecznych ze swoją korekcją

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU ☎ 62 505 27 00

-130 zł ► promocja na okulary progresywne
*szczegóły promocji w salonie

AUTORYZOWANY DEALER



Maszyны i Części

AGROSERWIS

Romanów 25, 63-700 Krotoszyn
biuro@agro-serwis.info

Nowość!

Lely Welger RP160V

Uniwersalna, zmiennokomorowa prasa belująca nowej generacji

☎ 62 721-01-36

☎ 669-666-648

☎ 502-333-111

www.agro-serwis.info

LEMKEN

BEDNAR

MERLO

GASPARDO

KUHN

PRO-EGA

McCORMICK

Agro-Tak

BELARUS
MINSK TRACTOR WORKS

Zmiany w programie 500 plus

Program ruszył w kwietniu ubiegłego roku. Pierwsze pieniądze na konta rodziców przelano w maju. Świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł miesięcznie wypłacane jest na każde drugie i kolejne dziecko do 18 lat. W mniej zamożnych rodzinach (po spełnieniu kryterium dochodowego w wysokości 800 zł na osobę w rodzinie lub 1.200 zł w przypadku rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi), świadczenie przysługuje również na

► Rządowy program „Rodzina 500 plus” wymaga korekty. Minister rodziny Elżbieta Rafalska zapowiedziała zmiany. Przez rok funkcjonowania programu do rodzin z terenu Ziemi Jarocińskiej trafiło prawie 62,5 mln zł.

pierwsze dziecko. W skali kraju z programu korzysta 2 mln 560 tys. rodzin. Na terenie Ziemi Jarocińskiej jest ich ponad 6,6 tys.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki

Społecznej już kilka miesięcy temu zapowiedziała korektę w programie. Na początku kwietnia przedstawiła wnioski z „Przeglądu systemów wsparcia rodzin”. W dokumencie zna-

lały się propozycje zmian nie tylko w obszarze świadczenia wychowawczego, ale również świadczeń rodzinnych, ściągalności alimentów, opieki nad dziećmi do lat 3 czy Karty

Dużej Rodziny.

Jak informuje ministerstwo, proponowane zmiany mają na celu przede wszystkim uszczelnienie systemu oraz zwiększenie ułatwień dla rodzin przy składaniu wniosków. - *Fundamenty się nie zmieniają. To, co proponujemy, to doprecyzowanie wielu przepisów, które następują trudności interpretacyjne* - zapowiedziała podczas konferencji prasowej minister Rafalska.

(kp, ann, akf, era, jan)

21 mld zł

trafiło do polskich rodzin w ramach programu. Wsparciem objętych jest 3,82 mln dzieci.

„500 plus w Wielkopolsce”:

- 256,5 tys. rodzin objętych świadczeniem wychowawczym, w tym rodzin, w których świadczenie przyznane jest na pierwsze dziecko: 155 tys.
- 379,6 tys. dzieci objętych jest programem
- 124 świadczenia wypłacane (przekazywane) są w formie rzeczowej lub opłacania usług
- 2,08 mld zł przekazano wielkopolskim rodzinom

Propozycje zmian w programie

5 RODZINA 500+

Zródło: mpips.gov.pl



Samotnie wychowujący dziecko

Ministerstwo chciałoby ograniczyć pobieranie świadczenia przez osoby, które rzekomo samotnie wychowują dzieci. Jak informuje resort, chodzi o zmianę przepisów regulujących przyznawanie świadczenia wychowawczego osobom deklarującym samotne wychowywanie dziecka. „Pozwoli to wyeliminować deklarowanie samotnego wychowywania jedynie po to, aby uzyskać świadczenie na pierwsze dziecko bez wliczania dochodu drugiego z rodziców dziecka” - czytamy w komunikacie. Po zmianach „samotny” rodzic będzie musiał wystąpić o alimenty wobec drugiego rodzica. Dopóki tego nie zrobi, nie dostanie świadczenia wychowawczego na pierwsze dziecko.

Uszczegółowione mają zostać również przepisy regulujące przyznawanie świadczenia wychowawczego na dzieci objęte opieką naprzemienną obojga rodziców - rozwiedzionych, żyjących w separacji lub żyjących osobno.



Wnioski

Możliwość składania wniosków o świadczenie wychowawcze na nowy okres możliwe ma być od lipca, ale tylko przez internet (wnioski drogą tradycyjną - bez zmian - przyjmowane będą od 1 sierpnia).

Ponadto wprowadzone mają zostać rozwiązania informatyczne, które pozwolą gminie ustalić zgodność deklaracji o zamieszkiwaniu w Polsce ze stanem faktycznym.



Ryczałtowy

Uszczegółowienie sposobu ustalania dochodu z działalności gospodarczej opodatkowanej w formach ryczałtowych (karta podatkowa, ryczałt od przychodów ewidencjonowanych). Ma to wyeliminować przypadki zaniżania dochodu z tego tytułu, aby spełnić kryterium dochodowe na pierwsze dziecko. Chodzi o wprowadzenie zasady, że jeśli jest przychód, są dochody.



Celowe zmniejszenie dochodu

Doprecyzowane mają zostać przepisy regulujące utratę i uzyskanie dochodu. Ma to wyeliminować nadużycia polegające na sztucznym dopasowywaniu sytuacji zawodowej do kryterium dochodowego na pierwsze dziecko. Rozważa się wprowadzenie zasady, że jeżeli ktoś się zwolni i od razu zatrudni u tego samego pracodawcy, ale z niższą pensją, nie otrzyma świadczeń przez kilka miesięcy.

Program Rodzina 500 plus na terenie Ziemi Jarocińskiej

Gmina	Dzieci objęte świadczeniem	Rodziny objęte świadczeniem	Wypłacono:
• Jarocin	5.238	3.417	30.844.524,87 zł
• Żerków	1.594	971	8.679.030,20 zł
• Jaraczewo	1.170	829	7.564.353,95 zł
• Kotlin	1.123	653	7.389.882,90 zł
• Nowe Miasto	1.303	776	7.989.218,00 zł

prawie 62.5 mln zł

wydano na wypłatę świadczeń w ramach Programu Rodzina 500 plus na terenie Ziemi Jarocińskiej

OGŁOSZENIE

KWITNĄCA PROMOCJA

OFERTA SPECJALNA

NAJWIĘKSZY SALON
MEBŁOWY W REGIONIE

pietrzak24.pl

Koźmin Wlkp.,
ul. Borecka 39
tel. 798 564 108

Zapraszamy
od pn. do pt. 8-18, sob. 9-13



PANELE · DESKI PODŁOGOWE · DRZWI · MEBLE

► 19 kierowców z powiatu jarocińskiego przekroczyło liczbę dozwolonych punktów karnych w ciągu ostatniego półtora roku. Jeśli nie chcesz mieć egzaminu sprawdzającego, musisz kontrolować ich ilość. Teraz będzie łatwiej.

Punkty karne można sprawdzić przez internet

Możesz to zrobić przez internet, ale niezbędny jest profil zaufany. Pozwala on potwierdzić twoją tożsamość.

Konto możesz założyć, rejestrując się na stronie pz.gov.pl,

a następnie odwiedzając Punkt Potwierdzający z ważnym dokumentem tożsamości (punkty potwierdzające to różne urzędy i banki. Wniosek o założenie profilu zaufanego wysyłasz przez internet, a swoje dane

potwierdzasz osobiście w dowolnym punkcie potwierdzającym).

Profil zaufany możesz uzyskać bez wychodzenia z domu. Są 2 sposoby - za pomocą internetowego konta bankowego lub certyfikatu

kwalityfikowanego (jeżeli go masz).

Po założeniu profilu zaufanego następnym krokiem, aby sprawdzić swoje konto punktowe, jest wejście na stronę obywatel.gov.pl i wybranie opcji „Sprawdź swoje punkty karne”.

(era)

Kierowcy tańczą z jednego pasa na drugi

Rozmowa ze **STANISŁAWEM PIOTROWSKIM** - dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kaliszu



Skazani za jazdę po alkoholu lub użyciu narkotyków

2016

121 kierowców

47 osób jechało po alkoholu, nie mając prawa jazdy

2017

32 kierowców

15 osób usiadło za kierownicę po alkoholu nie mając uprawnień

Ministerstwo Cyfryzacji | OBYWATEL.GOV.PL | Informacje i usługi przyjazne obywatelom

Kończy Ci się WAŻNOŚĆ DOWODU OSOBISTEGO? [Złóż wniosek teraz »](#)

Sprawdź PUNKTY KARNE [Zobacz teraz »](#)

Skorzystaj z usług publicznych

Zaczynij wpisywać nazwę szukanej usługi [Szukaj](#)

- kliknij przycisk „Sprawdź swoje punkty karne” na stronie obywatel.gov.pl
- system przeniesie cię na stronę profilu zaufanego. Zaloguj się na swoje konto
- po zalogowaniu system przeniesie cię z powrotem do serwisu obywatel.gov.pl
- informacja o twoich punktach karnych wyświetli się od razu
- możesz ją pobrać w formacie PDF i wydrukować - jeśli chcesz. Taki wydruk ma charakter informacyjny - nie jest to dokument urzędowy. Oznacza to, że sąd albo urząd może nie uznać takiego dokumentu (na przykład jako dowód w sprawie)

► Jeśli potrzebujesz urzędowego zaświadczenia o punktach karnych, dostaniesz je w komisariacie policji. Szczegóły znajdziesz w opisie załatwienia sprawy w komisariacie policji.

► Baza danych na stronie obywatel.gov.pl jest aktualizowana raz dziennie, więc wyświetlona informacja może się zmienić. Dlatego, jeżeli masz wątpliwości, sprawdź swoje punkty karne jeszcze raz, na przykład następnego dnia.



Ilość kierowców z powiatu jarocińskiego skierowanych na egzamin sprawdzający z powodu przekroczenia dozwolonej liczby punktów

2016 16 2017 3



Liczba zatrzymanych praw jazdy kierowcom z powiatu jarocińskiego za przekroczenie o 50 km/h w obszarze zabudowanym

2016 62 2017 10

► NIEPRAWIDŁOWE PARKOWANIE I PRZEKRACZANIE PRĘDKOŚCI

Ponad tysiąc doniesień do policji

Nieprawidłowe parkowanie, przekraczanie prędkości i spożywanie alkoholu - to najczęściej sygnalizowane przez mieszkańców wykroczenia za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa.

1.069 doniesień otrzymali jarocińscy policjanci za pomocą internetu do końca marca. - Mieszkańcy naszego terenu są bardzo aktywni. W województwie wielkopolskim powiat jarociński jest w czołówce, jeżeli chodzi o liczbę zgłoszeń. Uważam, że to tylko świadczy o tym, że ludzie interesują się bezpieczeństwem - komentuje mł. asp. Agnieszka

Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. W jej ocenie zgłoszenia online wygrywają z tymi tradycyjnymi.

- Wiele osób nie chce dzwonić, bo obawia się, że będą musieli być świadkami - uważa policjantka.

Najczęściej internauci sygnalizowali nieprawidłowe parkowanie - głównie na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie. Zawrzało w mieście, kiedy policjanci pojawili się we wskazanym punkcie i zaczęli wystawić mandaty. Większość osiedla Konstytucji stanowi tzw. strefę zamieszkania, gdzie parkowanie jest dozwolone tylko

w miejscach wyznaczonych. Jarocińska spółdzielnia mieszkaniowa je przygotowała.

Inaczej rozwiązano problem parkowania na osiedlu Bajkowym w Jarocinie, gdzie znak - strefa zamieszkania zmieniono na ograniczenie prędkości do 30 km/h.

Na mapie pojawiły się też zgłoszenie dotyczące przekroczenia prędkości i spożywania alkoholu w miejscu niedozwolonym.

Na 1.069 informacji tylko 338 zostało potwierdzonych. - Każde zgłoszenie musimy sprawdzić kilkakrotnie, czyli w różnych godzinach przez okres 5 dni. Weryfikujemy,

aby ustalić, czy faktycznie dochodzi do danych zdarzeń. W przypadku przekroczenia prędkości policjanci sprawdzali prędkość, z jaką poruszali się kierowcy. Jeżeli przez 5 dni pełniąc służbę nie ujawnili żadnego pojazdu, który przekracza prędkość, to jest to niepotwierdzone. Na niektórych osiedlach jest dozwolona jazda z prędkością 30 km/h. Nie jest to duża prędkość, a pieszemu wydaje się, że nadmierna. Na ulicy Kilińskiego w Jarocinie można jechać z prędkością 50 km/h, a mieszkańcy zaznaczali, że kierowcy jeżdżą za szybko - wyjaśnia mł. asp. Agnieszka Zaworska. (era)

ILOŚĆ ZGŁOSZEŃ

336 nieprawidłowe parkowanie - 93 potwierdzone

263 przekraczanie dozwolonej prędkości - 129 potwierdzonych (ul. Jarmarczna, ul. Batorego, droga krajowa nr 12 w Jaraczewie, ul. Topolowa w Jaraczewie)

186 spożywanie alkoholu 58 potwierdzonych (Park Gorzeńskiego, ul. o. Serafina Niedbały, Osiedle 1000-lecia w Jarocinie)

■ Czy dobrym rozwiązaniem jest możliwość sprawdzenia punktów karnych przez internet?

To jest bardzo dobre rozwiązanie. Każdy wyjeżdżając w drogę, jeżeli ma wątpliwość, może sobie sprawdzić, ile ma punktów karnych. One kasują się po roku czasu od daty ich otrzymania. Punktów nie można mieć więcej niż 24. Gdy kierowca ma powyżej 24 punktów karnych jest kierowany na egzamin sprawdzający kwalifikacje ze wszystkich posiadanych kategorii praw jazdy (chyba że z niektórych zrezygnuje), badanie psychologiczne i lekarskie.

■ Punkty karne można sobie redukować?

Można to zrobić do 3 czerwca 2018 r. Po odbyciu szkolenia w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego można liczbę zmniejszyć o 6. Gdybym ja miał 15 punktów, to natychmiast przyszedłbym na szkolenie, bo „zdejmuje” mi ono 6 i mam 9. Jeżeli kierowca ma 15 punktów, to niestety życie jest takie, że może przez nieuwagę np. nie dostrzec znaku drogowego „obszar zabudowany” i wjedzie z prędkością około 100 km/h, jak będzie kontrola

lub fotoradar otrzyma 10 punktów i już przekroczone.(...) Warto z tego przywileju korzystać i sprawdzać, ile ma się punktów karnych. Również pracodawca będzie mógł sprawdzić, czy kierowca posiada prawo jazdy i ile ma punktów karnych. Może być tak, że człowiek jest kierowcą zawodowym, ma powyżej 24 punktów karnych, nie przyzna się pracodawcy, że stracił uprawnienia, pojedzie w drogę z towarem. Nagle zostanie zatrzymany i po kontroli policja nie pozwoli mu jechać dalej. W tym momencie przewoźnik nie dostarczy towaru na czas, ma kłopoty. Dlatego pracodawcy będą mogli sprawdzić swoich pracowników, oczywiście ci będą musieli wyrazić zgodę.

■ Wielu kierowców zgłasza się na takie szkolenia?

My szkolenia organizujemy dwa razy w miesiącu. Ostatnio było ponad 20 osób, wcześniej 18. Miesięcznie zgłasza się od 30 do 40 osób.

■ Ile za szkolenie trzeba zapłacić? 250 zł. To jest 6-godzinne szkolenie, prowadzone przez policjanta - w naszym przypadku jest to Naczelnik Wy-

działu Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Kaliszu oraz psychologa. Na koniec każdy otrzymuje zaświadczenie. WORD przesyła dane do Komendy Wojewódzkiej Policji, która zdejmuje punkty karne.

■ Czy dużo kierowców zgłasza się do WORD-u na egzamin sprawdzający?

Jest wielu, którzy mają tzw. egzaminy sprawdzające kwalifikacje. Jest sporo kierowców, którzy mają cofnięte uprawnienia. Ludzie tracą je przez punkty, alkohol. Prowadzone są wówczas szkolenia reedukacyjne z zakresu problematyki przeciwalkoholowej i przeciwdziałania narkomani.

Jeżeli kierowca ma do 0,2 promila alkoholu, to nie traci prawa jazdy. Od 0,2 do 0,5 promila jest to stan po użyciu alkoholu, a powyżej 0,5 promila mamy już nietrzeźwość i jesteśmy traktowani jak przestępca. W przypadku stanu po użyciu alkoholu policjant zawsze zatrzyma prawo jazdy, a sąd bezwzględnie musi orzec zakaz prowadzenia pojazdów od 3 miesięcy do 2 lat. Wówczas taki kierowca, aby odzyskać prawo jazdy, udaje się na badanie lekarskie, psychologiczne

oraz na 16-godzinny kurs. Odnośnie osób, które miały ponad 0,5 promila alkoholu sąd orzeka zakaz prowadzenia na znacznie dłużej. Ci kierowcy, którzy mają sądowy zakaz prowadzenia pojazdów powyżej roku, to nie tylko muszą przejść to szkolenie, ale i egzamin. Warto zwrócić uwagę na liczbę. W roku 2016 r. w Polsce zatrzymano ponad 115 tys. kierowców „na podwójnym gazie”, którzy byli pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka. To jest przerażająca liczba, która zmniejsza się co roku, dlatego że policja m.in. sprawdza trzeźwość kierowców, a w ubiegłym roku przeprowadziła ponad 10 milionów badań stanu trzeźwości kierowców w Polsce, a także świadomość Polaków się zmienia.

■ Jak ocenia pan dyrektor przestrzeganie przepisów, umiejętności kierowców, których obserwuje pan na drogach?

Niestety przeróżnie. Kierowcy w różnym wieku różnie się zachowują. Nie mówię tutaj wiele o statystykach, ale młodzi kierowcy w wieku 18-24 lata są sprawcami największej ilości wypadków

drogowych, głównie dlatego, że brakuje im doświadczenia, a jest młodość, zwiol. Podstawowym błędem jest nieprzestrzeganie przepisów drogowych np. niewłączenie kierunkowskazu, jeżeli zmienia się pasy ruchu, „tańczy się” z jednego pasa na drugi na drodze dwupasmowej, wyprzedzanie na siłę, wymuszanie pierwszeństwa, nadmierna prędkość... Nie ma roztropności wśród wielu kierowców, a konsekwencją tego są statystyki. W ubiegłym roku zginęło w Polsce 3.026 osób, a rok wcześniej 2.937, to jest prawie 90 więcej, a wszystko robi się, aby bezpieczeństwo wzrastało i tutaj jest problem. Przede wszystkim szkolenie musi się poprawić, a najważniejsze jest, żeby kierowcy przestrzegali przepisów. Jak stanie się tragedia, to jest za późno. Po to jest Ośrodek Doskonalenia Jazdy w Kaliszu, żeby ćwiczyć jazdę w ekstremalnych warunkach. To nie jest takie drogie, a każdy może skorzystać. Ludzie przyjeżdżają i mówią: „Dlaczego nie przyjechałem wcześniej?”. Warto skorzystać, aby nauczyć się pokory.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPČZYK

21-latek zmarł w piekarni

Tragedia w piekarni w Wilkowie. We wtorek rano znaleziono tam ciało 21-latka. - Pracownik piekarni poinformował dyżurnego, że na terenie firmy zauważył leżącego mężczyznę. Natychmiast przyjechało pogotowie ratunkowe. Niestety lekarz stwierdził zgon 21-latka - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Na miejscu tragedii okoliczności zdarzenia ustalali policjanci i prokurator. - Wykluczono, aby osoby trzecie przyczyniły się do śmierci mężczyzny - dodaje rzecznik policji. Prokurator nie zarządził wykonania sekcji zwłok. Najprawdopodobniej rodzina zwróciła się o przeprowadzenie sekcji lekarskiej w celu ustalenia przyczyny zgonu 21-latka z gm. Jarocin. (era)

WIEŚCI KRYMINALNE

PILI I JECHALI

■ W niedzielę 23 kwietnia na ul. Waliśzewskiej w Kotlinie sprawdzono motocyklistę. Mateusz R. z gm. Kotlin miał w wydychanym powietrzu 0,7 promila alkoholu.

■ 22 kwietnia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie zatrzymano Tomasza T. z gm. Jarocin. Kierowca hondy civic nadmuchał 0,5 promila alkoholu.

KOLIZJA Z MANDATEM

■ 23 kwietnia na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie mieszkanka powiatu wąbrzeskiego jadąca daewoo matizem nie zachowała bezpiecznej odległości pomiędzy pojazdami i uderzyła w tył opla. Sprawczynię kraksy ukarano mandatem.

KRADLI W MARKETACH

■ 24 kwietnia na ul. Śródmiejskiej w Biedronce 46-letni mieszkaniec gminy Jarocin skradł kawę za kwotę 180 zł. Mężczyzna został zatrzymany przez personel sklepu. Policjanci sporządzili wniosek o jego ukaranie do sądu.

■ Tego samego dnia również w Biedronce, ale przy ul. Powstańców Wielkopolskich, dwóch mieszkańców gminy Jarocin zrabowało artykuły spożywcze o wartości 137,30 zł. Wniosek o ukaranie sprawców trafi do sądu.

OGŁOSZENIE

T... LIFE IS FOR SHARING.

WIELKOPOLSKIE MA 20 GIGA ZA DARMO OD NAJLEPSZEJ SIECI

T-Mobile otrzymał certyfikat „Best in Test” i z tej okazji uwalnia Internet dla wszystkich. Wejdź na www.najlepszasiec.pl lub przyjdź do naszego sklepu i sprawdź, jak otrzymać 20 GIGA za darmo. Poczuj moc Internetu w T-Mobile.



Szczegóły na www.najlepszasiec.pl

INFORMACJE



LESZEK MAZUREK, prezes spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie (podczas posiedzenia Rady Powiatu Jarocińskiego)

„Kiedy zacząłem pracę w szpitalu, myślałem, że to jest moja misja. A dzisiaj sam sobie mówię: Mazurek przyszedłeś tu do ciężkiej, trudnej pracy i musisz orać, a nie myśleć o misji.”

23

Niebieskie Karty założono w 2016 roku na terenie gminy Nowe Miasto

▶ KOŃCZY SIĘ OKRES ROZLICZEŃ Z URZĘDEM SKARBOWYM

Ostatniego dnia czynna tylko sala obsługi

Tegoroczny okres rozliczenia podatku dochodowego za 2016 rok kończy się we wtorek - 2 maja. Tego dnia w jarocińskim urzędzie skarbowym czynna będzie tylko sala obsługi podatnika.

W godzinach od 7.30 do 15.30 przyjmowane będą pisma, wnioski, podania, zgłoszenia rejestracyjne i aktualizacyjne podatków oraz zeznania roczne i inne deklaracje.

Urząd zapewnia także możliwość uzyskania informacji w zakresie rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych pod numerem (62) 505-60-11 oraz

podczas osobistej wizyty w urzędzie na wyodrębnionym stanowisku.

We wtorek można będzie wypełnić rozliczenie roczne oraz wysłać PIT przez internet. W razie problemów stosownego instruktora udzieli pracownik urzędu.

Urządu skarbowy uprzedza też, że w celu podpisania zeznania składanego przez internet niezbędne będą „dane autoryzujące”, czyli kwota przychodu z zeznania lub rocznego obliczenia podatku za rok 2015.

(ann)

▶ Zeznania roczne za rok 2016 można składać drogą elektroniczną bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego poprzez portal <http://www.finanse.mf.gov.pl/pp/e-deklaracje> (zakładka PIT - dalej e-Deklaracje)

▶ ŻERKÓW

Wreszcie doczekają się drogi

Ruszyła budowa drogi Lisew - Ludwinów.

- Przekazaliśmy plac budowy. To zadanie istotne dla nas, a także dla mieszkańców tych dwóch miejscowości i nie tylko - mówi burmistrz Żerkowa, Jacek Jędraszczyk. Przyznaje, że było kilka „podejść”, by zrealizować tę inwestycję. - Wy-

padliśmy z PROW-u, załapaliśmy się natomiast na dofinansowanie od wojewody, ze środków Rozwoju Infrastruktury Drogowej i Poprawy Bezpieczeństwa - dodaje burmistrz.

Koszt budowy drogi liczącej 2.200 m wyniesie 1.4 mln zł.

(akf)



Fot. Anna Koprzas-Fijolek

▶ ŻERKÓW

Wszystkie zachcianki zamiast funduszu sołeckiego

- To nie jest decyzja burmistrza - zaznacza Jacek Jędraszczyk, wódz Żerkowa, odnosząc się do niewyodrębnienia w gminnym budżecie funduszu sołeckiego.

W budżecie gminy Żerków corocznie rezerwowane są środki finansowe na inwestycje realizowane w sołectwach, a służące poprawie warunków życia ich mieszkańców. Inwestycje związane są z zadaniami z zakresu drogownictwa, budowy placów zabaw i remontów świetlic wiejskich. Ponadto w ramach posiadanych środków budżetowych realizowane są bieżą-

ce potrzeby sołectw. Na zebraniu, spośród uczestniczących w nim 19 sołtysów, 13 opowiedziało się przeciw wyodrębnieniu funduszu. 6 było za.

- To nie jest decyzja burmistrza - mówi wódz Żerkowa. - Burmistrz realizuje praktycznie wszystkie zachcianki wszystkich małych społeczności, sołectw, które są na terenie gminy. Jest to robione kompleksowo, od początku do końca i pieniędzy jest więcej wpompowane niż by wynikało z funduszu. (...) Gdzieś w jakiejś gminie wymyślili sobie chodnik i zrobili z funduszu 50 metrów, bo na więcej

pieniędzy nie wystarczyło i będą go budować 10 lat. Ludzie jeżdżą i pytają, czemu jest tylko na środku. My zrobiliśmy 7 chodników przy udziale starostwa. Jacek Jędraszczyk podkreśla, że pieniądze sołeckie można wydawać tylko na zadania własne gminy. - A Bóg strzegł, żeby poszły na przejeżdżenie, bo za wszystko odpowiada burmistrz i pani skarbnik. Dyscyplina finansów publicznych jest nieubłagana - dodaje. Burmistrz uważa, że sołectwa więcej zyskują, nie mając do dyspozycji funduszu.

(akf)

Zdjęcia Anna Koprzas-Fijolek



WINCENTY BOGACZYK sołtys Bieździadowa

Za funduszem sołeckim to ileś lat do tyłu ja byłem jedyny. W dalszym ciągu utrzymuję, że ten fundusz sołecki na wsi powinien być. Dlaczego? Trochę tęta demokracja zeszczyby na wieś. Nie decydowałaby gmina, co zrobić na wsi, tylko zebranie wiejskie.



JOLANTA SZYMCAK sołtyska Miniszewa

Ja bym miała bardzo niski fundusz, bo na małą wioskę taki przypada, więc mi się to nie opłaca. Na małej wiosce są małe potrzeby. To, co potrzeba, uzyskuje bezpośrednio.



ANNA KACZMAREK sołtyska Stęgoszy

My akurat jesteśmy od samego początku za funduszem sołeckim. U nas byłaby to kwota 21 tys. zł. To są dosyć duże pieniądze do zagospodarowania. Mamy jedną z największych sal w gminie. Jest tam aż 13 pomieszczeń, które wymagają remontów. Przez sześć lat mieliśmy tylko remont dużej sali, wygłuszenie, co bardzo nas cieszy. Podłoga zostawia jednak wiele do życzenia - jest luźna. Jest wiele innych potrzeb.

▶ NOWE MIASTO

PRL w Chociczy zniknął już dawno



Wincenty Pawelczyk przypomina, że końcówka „PRL” już dawno znikła z oficjalnych tablic na osiedlu

Osiedle 40-lecia PRL w Chociczy to dziś praktycznie jedyna pozostałość w gminie Nowe Miasto nad Wartą po minionym ustroju, którą trzeba - w myśl tzw. ustawy dekomunizacyjnej - zastąpić nową nazwą. Okazuje się jednak, że samą końcówkę „PRL” mieszkańcy usunęli już dawno. Teraz chcą powalczyć o „nową” nazwę, czyli po prostu... 40-lecia. Czego? - A to już jak kto woli - śmieją się.

O planach związanych ze zmianą nazwy osiedla 40-lecia PRL pisaliśmy na naszych łamach wielokrotnie przez ostatnie lata. Sprawa ponownie trafiła na tapetę z powodu obowiązującej ustawy dekomunizacyjnej, która wymusza na

samorządach likwidację wszelkich nazw nawiązujących do minionego ustroju.

- Tak naprawdę to temat podjęliśmy sami już lata temu. Sam na jednym z zebrań, jeszcze zaproponowałem zmianę, jednak wówczas, ale także później, nie było większej aprobaty samych mieszkańców - wspomina Wincenty Pawelczyk, radny, sołtys Chociczy, a także szef wspólnoty na osiedlu 40-lecia PRL. - Mieszkańcy wprost mówili, że minione czasy nie były takie złe, że mimo wszystko dobrze im się kojarzą - zaznacza. Teraz zmiany „wymusza” jednak ustawa. Nazwa, niezależnie od opinii samych mieszkających osób, musi ulec zmianie.

Okazuje się jednak, że mieszkańcy mają pewien plan... - Chcielibyśmy usunąć jedynie końcówkę, czyli PRL - tłumaczy Pawelczyk. Jak zaznacza, de facto wspomnianej końcówki i tak już nie ma od dawna - na oficjalnych tabliczkach można zauważyć jedynie nazwę „40-lecia”. - Tak już tu funkcjonuje od ładnych paru lat - zaznacza sołtys i radny z Chociczy, pokazując na tablicę przed wejściem do pomieszczenia wspólnoty. - Teraz byłoby to już jednak oficjalne - dodaje z uśmiechem.

Mieszkańcy próbują przeformować to rozwiązanie, wcześniej konsultując to m.in. z IPN. - Jeśli to będzie możliwe, to zostawimy tylko nazwę „40-lecia”. A czego 40-lecia, to niech już każdy sobie sam dopowie. Jak mu pasuje - żartuje Pawelczyk. Są spore szanse, że takie rozwiązanie przejdzie - według pierwszych sygnałów z IPN jest to możliwe.

Jak dodaje na koniec radny i sołtys, jedyną wątpliwością związaną z ustawą dekomunizacyjną jest dziś dla samych ludzi to, jakie będzie to niosło za sobą koszty. - Chodzi np. o wszelkie dane do banków, w sprawie ubezpieczenia pojazdu itd. - wylicza.

(jan)



ADAM PAWLICKI, burmistrz Jarocina
(w płatnej audycji radiowej o rozbudowie Jarocin Sport)

„Rozbudowa planowana jest przede wszystkim o sztuczne lodowisko z naturalnym lodem.”

10

Ukraińców mieszka obecnie w szkolnym schronisku w Żerkowie

INFORMACJE

JAROCIN ▶ CZĘŚĆ ULICY WROCŁAWSKIEJ ZOSTANIE NA STAŁĘ WYŁĄCZONA Z RUCHU

Budują drogę przez środek miasta do nowej obwodnicy

Do końca października tego roku powstanie prawie kilometrowy odcinek drogi od ulicy Węgłowej poprzez Wrocławską do Śródmiejskiej, który będzie kosztował 5,5 mln zł. W 2018 roku - do końca września planowany jest drugi etap od ul. Śródmiejskiej przez Wojska Polskiego do węzła Jarocin na nowej obwodnicy. Przewidziane są dwa ronda - mniejsze między ulicami Wrocławską a Bema i większe na ulicy Wojska Polskiego - na wysokości stacji paliw Lukoil. - Realizację drugiego odcinka też zamierzamy rozpocząć w tym roku. W maju będziemy ogłaszać przetarg i etapować zadanie - wyjaśnia Hubert Kujawa, odpowiedzialny za drogi w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. - W tym roku chcemy wykonać wszystkie kolizje, ponieważ tu mamy bardzo dużo kolizji, między innymi z energetyką, z PKP Energetyką, z telekomunikacją i wiele innych. Chcemy też wykonać kanalizację deszczową. To jest już 5 - 6 milionów. Na przyszły rok zostaloby wykonanie nawierzchni drogi, chodników i lamp oświetleniowych - dodaje.

▶ Rozpoczęła się budowa prawie trzykilometrowego odcinka drogi łączącej centrum Jarocina z nową obwodnicą. Łącznik będzie kosztował około 20 mln zł.

Nowa droga ominie część ul. Wrocławskiej i wyłączy ją z ruchu miejskiego. - Tam będzie tylko ruch skierowany do domków jednorodzinnych i bloków. Wyłączony zostanie również most na Lipince, który będzie stanowił tylko ciąg pieszo-rowerowy - tłumaczy Hubert Kujawa.

Przy nowej drodze pobudowane zostaną dwa parkingi. Jeden - na 90 miejsc przy ul. Wrocławskiej i drugi - na 45 miejsc w okolicach ulic Śródmiejskiej i Hallera (w pobliżu przychodni - przyp. red.).

Po ukończeniu budowy obu odcinków dróg wykonane rondo na ul. Wojska Polskiego (na wysokości stacji paliw Lukoil - przyp. red.). Na to zadanie rozpisany zostanie osobny przetarg. - To rondo będzie budowane w pasie drogi krajowej, nie gminnej, dlatego zostało określone jako wydatek niekwalifikowany i nie dostaniemy na nie dofinansowania - wyjaśnia Hubert Kujawa. W związku z tym gmina będzie musiała wydać na ten cel około 6 mln zł z własnej kasy.

ANNA KONIECZNA

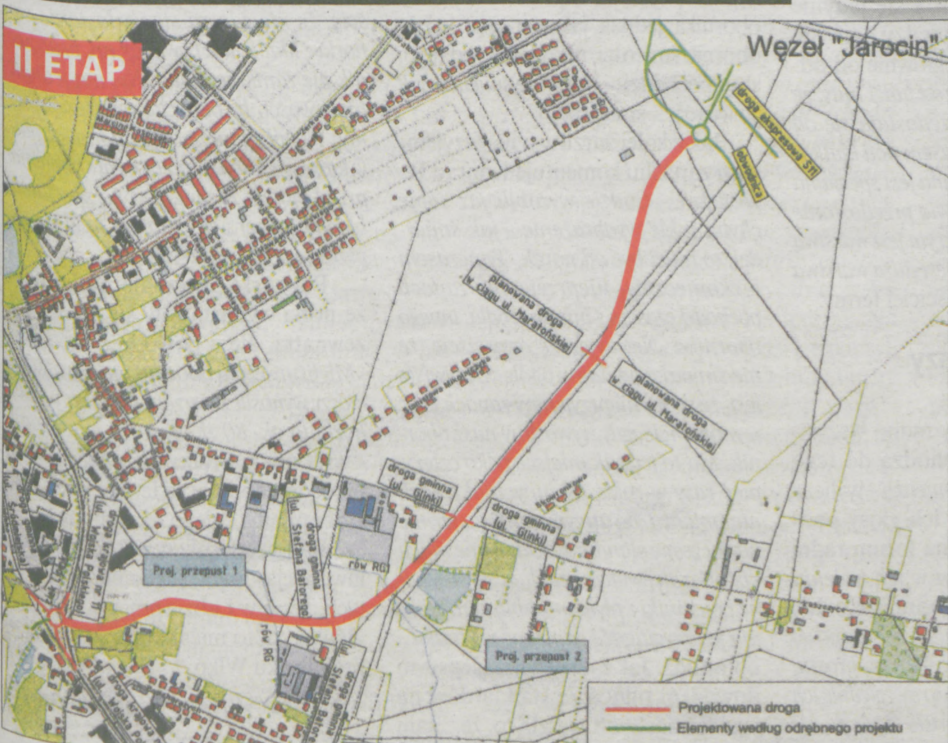
W ramach łącznika przewidziana jest budowa:

- kanalizacji deszczowej z odwodnieniem terenu
 - nowej drogi
 - ciągów pieszo-rowerowych
 - dwóch parkingów na około 135 miejsc postojowych
- Na całej długości łącznika zamontowane zostaną lampy oświetleniowe typu LED.



Trwa przygotowywanie placu budowy pod nową drogę. Wykonawcą jest wyłoniona w przetargu firma Budimex, która buduje również obwodnicę Jarocina

Inwestycja będzie kosztowała około **20 mln zł** i została podzielona na dwa etapy. Gmina na wykonanie zadania otrzymała prawie **12 mln zł dofinansowania** z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Resztę zamierza wyłożyć z własnego budżetu.



JARACZEWO

28 tysięcy nerek śmierdzi kilka razy w roku

➤ 28 tysięcy nerek na około siedmiu hektarach - tak prezentuje się dziś ferma w Łobzie. Jak wygląda od środka? Sprawdziliśmy.

- Historia zwierząt futerkowych w Polsce ma niemal 100 lat - opowiada Konrad Piwoński, przedsiębiorca i właściciel fermy nerek w Łobzie. Sam pracuje przy tych zwierzętach od 1991 roku. - Jako młody chłopak wyjechałem do Holandii. Tam, podczas pracy przy norkach, narodził się pomysł, żeby zająć się taką hodowlą w Polsce - wspomina. W 1995 roku wybudował pierwszą fermę w Dębówcu, później przyszedł czas na kolejne, w całej Wielkopolsce i woj. mazowieckim. W sumie jest ich dziś 15, w tym dwie, obok siebie, właśnie w Łobzie w gminie Jaraczewo.

Duży opór społeczeństwa

Piwoński podczas rozmowy z gazetą nie ukrywa, że każda tego typu inwestycja wiąże się zawsze z dużym oporem społeczeństwa. Sam „zderzył się” z nim m.in. przy okazji próby rozbudowy w Łobzie, a ostatnio także przy planach związanych ze stworzeniem fermy nerek w Niedźwiadach. To właśnie zdecydowany sprzeciw ludzi spowodował, że wycofał się ostatecznie z tej inwestycji - obecnie bliższa jest tam koncepcja budowy kurników.

Jak odnosi się do wspomnianej „złej sławy” związanej z norkami? - *Wie pan, pierwsze fermy zwierząt futerkowych powstawały w Polsce jeszcze w latach 20. minionego wieku. Na początku były to fermy lisów. Z czasem były one bardzo przestarzałe, faktycznie utrzymywane niezbyt dobrze przez np. starsze osoby. Zdjęcia i opinie z takich miejsc publikowane były często w internecie przez tzw. „zielonych”. I to chyba one spowodowały, że ludzie utrwaliли sobie taki a nie inny obraz ferm, myśląc, że wszystkie tak funkcjonują, tak śmierdzą i tak wyglądają. Tymczasem jest całkiem inaczej. Musimy przecież spełniać określone wymagania, mamy narzucone standardy. Nasza ferma jest naprawdę nowoczesna, nie czuć tu żad-*



Teren fermy nerek odwiedzili niedawno jaraczewscy radni oraz burmistrz gminy



Kolory nerek na fermie w Łobzie są zróżnicowane



Jak opowiada Konrad Piwoński, na zwierzęta, które wydostaną się z klatek, czekają łapki. Cały teren ogrodzony jest także blachą



Odchody zwierząt trafiają na słomę, gleba pod nią jest zabezpieczona folią



Jedzenie podawane jest bezpośrednio na klatki w formie specjalnej papki



Klatki ze zwierzętami umieszczone są w wiatkach

nego fetoru - zaznacza, pokazując nam na kolejne wiaty ze zwierzętami.

- Każdego niedowiarka zawsze zapraszam zresztą do nas, żeby sam zobaczył na własne oczy, jak to wszystko wygląda, jak funkcjonujemy. Po słynnym spotkaniu w Goli w sprawie budowy fermy w Niedźwiadach zapraszałem do

nas m.in. przedstawiciela „Otwartych Klatek”. Niestety nie skorzystał - zapewnia Piwoński.

28 tysięcy zwierząt

Oprowadzając nas po fermie opisuje codzienne funkcjonowanie tego miejsca. Każda z nerek umieszczona jest w osobnej klatce, znajdują się one w specjalnie wybudowanych długich wiatkach. W sumie na około siedmiu hektarach jest ich dziś ok. 28 tysięcy. - To łączna suma z dwóch ferm, które są zbudowane obok siebie - wyjaśnia Piwoński. Na zewnątrz zakładu, ale także w środku, faktycznie nie czuć żadnego odoru. Delikatny nieprzyjemny zapach pojawia się jedynie wewnątrz wiat, pomiędzy samymi klatkami - pochodzi głównie od odchodów. - Istnieją wśród ludzi mity, że jakieś nieczystości przedostają się od nerek do gleby. Tymczasem pod klatkami, pod ziemią, zakopana jest specjalna folia, która uniemożliwia przedostanie się czegokolwiek. Przykryta jest warstwą ziemi i dopiero na tym jest duża warstwa słomy - tłumaczy właściciel fermy.

Śmierdzi kilka razy do roku

Sami mieszkańcy mimo wszystko sceptycznie podchodzą do tego miejsca. - Muchy są, śmierdzi - wylicza nam jedna z kobiet. Ich głosy podnosili już wcześniej na forum radni gminy. - Reagowałam w ich imieniu - przyznaje radna Joanna Koźlik. - Ludzie zgłaszali mi m.in., że sezonowo są chmary much. Narzekali po prostu, a moim obowiązkiem było uwzględnić ich postulaty, żeby nie rozrosło się to do nie-

wiadomo jakich rozmiarów - wspomina wydarzenia sprzed dwóch lat, kiedy to ludzie sprzeciwili się rozbudowie fermy i powiększeniu jej do ponad 80 tys. zwierząt. Po wizycie tutaj i zobaczeniu, jak funkcjonuje to od środka, radna przyznawała jednak, że warunki są dobre.

W podobnym tonie wypowiada się dziś także sołtys Łobza, Ryszard Mikołajczak. - Sam kiedyś zbierałem podpisy przeciwko - wspomina z uśmiechem. Dziś, jak zaznacza, ma już jednak inne podejście. - Wcześniej nie miałem po prostu bezpośredniej styczności z fermą, miałem więc inne wyobrażenie - komentuje. Przyznaje, że nieprzyjemny zapach pojawia się podczas wywozu obornika, jednak, jak zaznacza, każdy obornik śmierdzi, niezależnie od tego, skąd pochodzi. - Mój także śmierdzi, jak go wywożę - śmieje się.

Jak z kolei zarzuty o nieprzyjemnym zapachu komentuje Konrad Piwoński? - Ludzie wyrobili już sobie chyba takie wyobrażenie - jak śmierdzi, to musi być od nerek. Tymczasem niekoniecznie, nieprzyjemny zapach pochodzi czasem z innego źródła, innego obornika. Nie twierdzą oczywiście, że nie śmierdzi od nas w ogóle. Oczywiście jest, że spory nieprzyjemny zapach czuć w momencie, gdy wywozimy nasz obornik. Ma to jednak miejsce tylko cztery, pięć razy w roku. W innych okresach nie śmierdzi, bo utrzymujemy na fermie nowoczesne standardy. Odnośnie much - przy każdej wiacie znajdują się specjalne pojemniki z płynem wabiącym, który ma je przyciągać i zamykać w środku - opowiada. Jak zaznacza, najlepszym dowodem odnośnie standardów na jego fermach jest zresztą to, że... sam

pośrodku jednej z nich mieszka. - Podobnie pani kierownik w Łobzie - mieszka tutaj, na fermie, z całą rodziną. Bo tu nie ma bezpośrednio żadnych nieprzyjemnych zapachów - dodaje dobitnie. - Oczywiście zależy nam na walce ze wspomnianą „złą sławą”. Także z tymi fermami o złych standardach, które „przyprawiają nam gębę” - podkreśla zdecydowanie.

Blacha chroni przed ucieczką

Co z kolei z obawami ludzi o uciekających z fermy zwierzętach? - Nie ma fizycznie takiej możliwości - twierdzi przedsiębiorca. - Nie twierdzą oczywiście, że nie zdarza się wydostanie się norki z klatki, tak bywa jak np. pracownik nie zamknie klatki. Nie ma jednak możliwości, by opuściła ona teren fermy. Wokół mamy porozkładane łapki, w które wpadają, poza tym cały teren ma przed płotem rozmieszczoną specjalną blachę, której zwierzęta nie są w stanie przeskoczyć - wyjaśnia.

Piwoński przyznaje na koniec, że norki wydostawały się kiedyś na zewnątrz, ale z powodu... złodziei. - Mielśmy niestety kiedyś pracowników, którzy wynosili zwierzęta. Wartość jednej norki to ok. 80 zł, wywozili je torhami - wspomina. Proceder szybko został ukrócony, obecnie na fermie jest stróż, który pilnuje całego terenu nocą.

Budowa fermy nerek to potężna inwestycja - rzędu kilku milionów złotych. Teraz w Łobzie pracuje 18 ludzi, głównie są to mieszkańcy Jaraczewa oraz Borku Wlkp.

CO Z WARUNKAMI DLA ZWIERZĄT?

Co na zarzuty ekologów, że zwierzęta na fermach nerek są trzymane w fatalnych warunkach odpowiada szef przedsiębiorstwa w Łobzie? - Na naszej, jak widać, nie są. A tezy, że są trzymane w klatkach, a nie w naturalnych warunkach mają się moim zdaniem tak, jakbyśmy powiedzieli o rybce w akwarium, że nie żyje w naturalnym środowisku - komentuje Konrad Piwoński.

Jak sprawę widzą ekologowie? - W przypadku hodowli pewne rzeczy są nieodzowne. Owszem, są fermy, na których podczas wizyt nie widać na pierwszy rzut oka zaniedbań, jednak warto zaznaczyć, że najczęściej dotyczy to właśnie okolic marca, kwietnia, gdy jest tam jedynie tzw. stado podstawowe. Chodzi o czas jeszcze przed wyłęgami, gdy wiele z klatek jest pustych lub z jedną norką w środku - komentuje Krzysztof Witalewski ze Stowarzyszenia Otwarte Klatki. - Problemy z warunkami zaczynają się później, po wykocie, kiedy są młode, kiedy jest agresja pomiędzy osobnikami. Wielu rzeczy nie widać ponadto gołym okiem - np. stres u zwierzęcia czy apatia spowodowana przebywaniem w ciągłym zamknięciu - wylicza. - Jeżeli mamy mówić o jakichkolwiek standardach, to mówmy o szwajcarskich, które de facto są tak wysokie, że hodowla jest nieopłacalna. Chodzi o dużo większe klatki, dostęp zwierząt do pływania. U nas całe życie trzyma się je w małych klatkach, które mogą powodować deformacje na łapkach - dodaje.

Żyją ok. 4 lata

Na fermie w Łobzie dominują samiczki - średnia wieku norki to ok. cztery lata. Raz do roku dają młode - w granicach czterech, pięciu sztuk. Hodowla zwierząt przeznaczona jest głównie na skórę - na fermie w Łobzie można znaleźć różne kolory futerek, także białe. Karmione są na co dzień specjalną bardzo gęstą „papką”, podawaną przez pracownika bezpośrednio na klatkę. Zwierzęta usypiane są tlenkiem lub dwutlenkiem węgla w specjalnym pomieszczeniu. Następnie przewożone są do domu aukcyjnego, który zajmuje się dalszą obróbką, związaną ze skórą i przeróbką mięsa.

POWIAT

Przełożona pielęgniarek zwolniona z pracy

Urszula Kucner, przełożona pielęgniarek w jarocińskim szpitalu dostała wypowiedzenie z pracy. Jako powód podano utratę zaufania i namawianie pracowników do występowania przeciwko zarządowi szpitala.

Szefowa pielęgniarek nie zgadza się z zarzutami i nie ukrywa swojego oburzenia tym, jak została potraktowana. - *Ja mogę odejść z pracy, ale chcę to zrobić z godnością. A sposób, w jaki się to stało, jest dla mnie niedopuszczalny. Nie mogę tego tak zostawić. Nie mogę sobie pozwolić na to, żeby po 44 latach pracy ktoś tak szkalował moje nazwisko. To, co napisano w wypowiedzeniu jest nieprawdą i nie miało miejsca. Boli mnie, że tak się stało - podkreśla Urszula Kucner. - Będę walczyła. Tym bardziej, że nie chcę, żeby innych też to spotkało - dodaje.*

Utrata zaufania do pielęgniarki jest oficjalnym powodem zwolnienia po-

danym w wypowiedzeniu podpisanym przez prezesa Leszka Mazurka. Jednak osoby, które związane są z jarocińską służbą zdrowia twierdzą, że decydujący wpływ na usunięcie Urszuli Kucner miał etatowy członek zarządu powiatu Stanisław Martuzalski, który odpowiada za szpital z ramienia właściciela (rada powiatu - przyp. red.), a który ponoć od chwili objęcia stanowiska domagał się odejścia przełożonej pielęgniarek.

Zwolnienie Urszuli Kucner ma nie być ostatnim w szpitalu. - *Podobno jest lista kolejnych osób, których władza nie lubi - twierdzi nasz informator. Do tematu będziemy wracać.*

Chcieliśmy poprosić o komentarz do sprawy zwolnienia przełożonej pielęgniarek prezesa szpitala Leszka Mazurka, jednak do chwili zamknięcia numeru nie można się było z nim skontaktować.

ANNA KONIECZNA



Urszula Kucner ma uprawnienia emerytalne

ROZMOWA ZE
**STANISŁAWEM
MARTUZALSKIM,**
ETATOWYM CZŁONKIEM
ZARZĄDU POWIATU



Czy to prawda, że miał pan wpływ na zwolnienie z pracy Urszuli Kucner, przełożonej pielęgniarek w jarocińskim szpitalu?

Ja nie będę się ustosunkowywał do jakichś plotek. Nie ma w tym nic na rzeczy. Za politykę spółki odpowiada zarząd szpitala. I tyle mam do skomentowania. W żaden sposób nie naciskałem, nie naciskam i naciskać nie będę na rozstrzygnięcia personalne. Za to jest odpowiedzialny prezes. Jest pan odpowiedzialny za szpital z ramienia właściciela i wiele czasu pan tam spędza, niektórzy mówią, że zamiast w starostwie pracuje pan w szpitalu, dlatego siłą rzeczy ma pan wpływ na wiele decyzji.

Na strategię szpitala tak, ale na to, kto jest zatrudniony, na jakim stanowisku - to sprawa zarządu szpitala. Ja nigdy nie kierowałem się sympatiami czy antypatiami, te sprawy są poza mną. Ja to traktuję jako następną wrzutkę, plotkę. Czy to prawda, że są kolejne osoby wytypowane do zwolnienia ze szpitala?

Nic nie wiem na ten temat. Szpitalowi jest potrzebny nowy sposób zarządzania. Nad wdrożeniem tego programu naprawczego pracuje zarząd szpitala. Jakimi narzędziami, jakimi ludźmi, w jaki sposób, to sprawa prezesa. Od samego początku powiedziałem, że oczekuję na efekty. Ja zdaję sobie sprawę, że kwestie zmian w strukturze szpitala będą dla prezesa trudne, bo on jest w pewien sposób powiązany emocjonalnie, towarzysko z mnóstwem osób, jak każdy z nas. Ale pewne zmiany muszą nastąpić w szpitalu, jeżeli chcemy drugi bieg mu włączyć.

Nie sądzi pan, że zwolnienie pielęgniarki z takim stażem i doświadczeniem jest jednak stratą dla jarocińskiego szpitala?

Jak każdego, kto przechodzi na emeryturę.

▶ KOTLIN

Nauczyciele i rodzice bronią dyrektorki szkoły. Wójt nie zmienia decyzji



▶ Wybiórcze konkursy na dyrektorów szkół stały się powodem napięcia na linii wójt - przewodniczący rady. - *Uważam, że te działania pana wójta są zupełnie niepotrzebne* - mówi Tomasz Kosiński.

Początkowo decyzja wójta Kotlina o przeprowadzeniu konkursów tylko na dyrektorów szkół podstawowych w Kotlinie i Sławoszewie, budziła kontrowersje w środowisku nauczycielskim. Jednak po naszej ubiegłotygodniowej publikacji pt. „Wójt ma zastrzeżenia do dwóch dyrektorów szkół” stała się tematem do dyskusji wśród radnych.

Sprawę poruszył na czwartkowym wspólnym posiedzeniu komisji rady Lucjan Antczak, przewodniczący komisji oświaty. Zapytał Mirosława Paterczyka, co przesądziło o jego decyzji, że zapowiedział rozpisanie konkursów na stanowiska dyrektorów szkół podstawowych w Kotlinie (Edyta Orpel) i Sławoszewie (Wiesława Gomułka). - *Panie dyrektor są w mojej dyspozycji. Mam takie, a nie inne pobudki, aby w tych jednostkach coś się zmieniło. Uważam, że tzw. odświeżenie krwi przez przeprowadzenie konkursów jest jak najbardziej zasadne. (...) Chodzi mi o stosunek pracy, o podchodzenie do pracy, do grona nauczycielskiego, funkcjonowania i tego wszystkiego, co tworzy wizerunek szkoły* - odpowiedział Paterczyk. Zaznaczył, że zanim informacja trafiła do opinii publicznej, poinformował o swojej decyzji dyrektorów.

Swoimi wątpliwościami podzielił się również radny Hieronim Adamski. - *Rozpoczęło się już wprowadzanie zmian*

oświatowych. *Te panie, których dotyczy ten konkurs już są wdrożone w ten temat. Z tego, co się orientuję, to panie dyrektorki dostały pozytywną opinię z kuratorium. Jedna otrzymała ocenę dobrą, a druga wyróżniającą* - dowodził radny z Kotlina. - *Nie zmienia to faktu, że kierownik jednostki podejmuje stosowną decyzję. W rozmowach pozapublicznych zarzucano mi „dlaczego wójcie nie robisz konkursów, bo czas przewietrzyć i odświeżyć krew”. Wójt przechodzi co cztery lata weryfikację, podobnie jak panie i panowie radni, również w przypadku dyrektorów jest taka możliwość. Uważam, że w tych dwóch jednostkach przyszedł czas, aby weryfikować działania pań dyrektorek. Paniom dyrektorkom nikt krzywdy w żaden sposób nie robi* - tłumaczył Paterczyk. Na zakończenie swojej wypowiedzi zaznaczył, że „nie musi zaakceptować kandydatury dyrektora przedstawionej przez komisję”.

W czwartek po południu do redakcji „Gazety” dotarł list otwarty wysłany z adresu e-mailowego Szkoły Podstawowej w Kotlinie, pod którym widnieje adnotacja „nauczyciele szkoły i gimnazjum” (brak nazwisk). W półtorastronicowym piśmie jego autorzy przedstawiają dorobek i osiągnięcia dyrektora Edyty Orpel. Identyczny list odczytał przewodniczący kotlińskiej rady na piątkowej sesji. Pismo do rady skierowała również Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Kotlinie. - *Chciałem uszy-*

ścić potwierdzenie lub zaprzeczenie słów pana wójta, że komisja konkursowa może wybrać daną osobę na stanowisko dyrektora. To pan wójt może to zaakceptować lub nie - rozpoczął dyskusję przewodniczący Tomasz Kosiński, na co dzień dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. (Tomasz Kosiński - był nieobecny na czwartkowym posiedzeniu połączonych komisji - przyp. red.). - *Oczywiście. Komisja konkursowa przedstawia. Ja mogę jej nie zaakceptować* - powtórzył Mirosław Paterczyk. - *Nie znam takiej wykładni prawnej. (...) Jeżeli ta komisja większością głosów wybiera danego kandydata na dyrektora szkoły, to jakim prawem może pan wójt takiej osobie takiego stanowiska nie powierzyć?* - bulwersował się szef rady. - *Komisja przedstawia do zaopiniowania. Ja opiniuję lub nie* - przekonywał kolejny raz wójt. - *Ja muszę to sprawdzić* - podkreślił Tomasz Kosiński.

Wójt komentując pismo rady rodziców stwierdził, że „sukces ma wielu ojców” - *Jeżeli pani dyrektor ma takie poparcie, taki zakres wiedzy, doświadczenie, to nie jest powiedziane, że tego konkursu może nie wygrać* - ocenił wójt, po czym zaznaczył, że nie zmieni swojej decyzji odnośnie przeprowadzenia konkursów na dyrektorów szkół w Kotlinie i Sławoszewie.

(era)



TOMASZ KOSIŃSKI

przewodniczący Rady Gminy Kotlin

Swoją decyzją wprowadził pan wójt bardzo duży niepokój wśród rodziców dzieci uczęszczających do szkoły. Przeszliśmy bezboleśnie proces organizacji sieci szkół. (...) Teraz się okazuje, że jak jest coś dobrze, to trzeba zrobić, żeby było niedobrze. To jest moje odczucie. Nie wypowiadam się na temat Szkoły Podstawowej w Sławoszewie z siedzibą w Parzewie, dlatego że nie dostałem stamtąd żadnych sygnałów. Ta decyzja na ten moment nie jest dobra. Nie wiem, czy pan wójt zdaje sobie sprawę, ile pracy, napięcia kosztuje całe środowisko szkolne w związku z wprowadzoną reformą edukacji, albo pan tego nie widzi albo nie chce widzieć, to jest olbrzymi wysiłek. (...) Uważam, że te działania pana wójta są zupełnie niepotrzebne, tym bardziej, że są stosowane wybiórczo, a nie kompleksowo w stosunku do wszystkich dyrektorów naszych placówek.

FRAGMENT Z LISTU NAUCZYCIELI SZKOŁY PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM W KOTLINIE:

Z pełnym przekonaniem i odpowiedzialnością uważamy, że Pani Dyrektor Edyta Orpel bardzo dobrze sprawdza się na stanowisku dyrektora Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kotlinie. Ma ogromne doświadczenie w kierowaniu szkołą i to doświadczenie mogłaby z pewnością wykorzystać w przyszłości.

INTERWENCJA POLICJI PO AWANTURZE MIĘDZY LEKARZEM A RODZINĄ PACJENTA

Prezes szpitala: „Kierownik oddziału naruszył prawa pacjenta”

- Ukradli dokumenty, wezwać policję - tak miał krzyczeć kierownik oddziału chorób wewnętrznych jarocińskiego szpitala do synów zmarłego pacjenta. Profesor Jacek Piątek twierdzi, że prosił rodzinę o oddanie karty zgonu, ponieważ jej dokładnie nie sprawdził przed wydaniem. Ostatecznie w szpitalu interweniowała policja.



87-latek trafił z podejrzeniem zapalenia płuc na oddział wewnętrzny jarocińskiego szpitala w środę 15 marca. - Zgodnie z opinią lekarza dyżurującego stan był niezły. Nawet powiedział: „Może w piątek go wypiszemy” - relacjonuje Krzysztof Waszak, syn pacjenta. Następnego dnia rodzinie nie udało się uzyskać żadnej informacji o stanie zdrowia chorego. Kierownik oddziału stwierdził, że ma pilne wezwanie na izbę przyjęć. Bliscy seniora udali się ponownie w piątek do ordynatora. - Ten wykazał zupełny brak orientacji, o kogo chodzi i gdzie znajduje się pacjent - podpowiedziały dopiero pielęgniarki. Stwierdził, że nastąpiło pogorszenie, a ojciec jest umierający. Dodal, że „w takim kiepskim stanie go przywieźliście”, co nie było prawdą - relacjonuje syn.

87-latek zmarł w sobotę rano. Rodzina zgodnie ze wskazaniem lekarki dyżurującej udała się przed południem do kierownika oddziału

prof. dr. hab. n. med. Jacka Piątka. Pan Krzysztof czekał ze swoim bratem w kolejce przed jego gabinetem. - Po wejściu do gabinetu usłyszałem gburawate: „W jakiej sprawie?”, a wkrótce i to, że mamy wyjść - opowiada nasz rozmówca. Jeden z synów nieżyjącego 87-latek powiedział lekarzowi, że chcieliby poznać przyczynę śmierci ojca i otrzymać dokument zgonu.

- Ordynator sięgnął po kartki leżące na wierzchu papierów na biurku i podał mi je. Następnie zapytał: „To jak było na imię zmarłej?” Kiedy powiedziałem, że chodzi o ojca, zerwał się z krzesła krzycząc: „Oddać dokumenty, oddaj dokumenty”. Usłyszałem zatem w odpowiedzi: „Że przed chwilą właśnie je wydał - nie wiedząc, co wydaje i komu”. Odpowiedział, że ich nie otrzyma, bo sam je wydał, a były to właściwe dokumenty, wyraźnie go zirykowało. Krzyczał: „Nie przedstawił się, ukradł dokumenty”, a kiedy bez słowa wyszedłem na korytarz, ordynator gonił mnie próbując wyrwać dokumenty

9 skarg wpłynęło do jarocińskiego szpitala w minionym roku. Tylko jedną uznano za zasadną

6 skarg wpłynęło w pierwszym kwartale tego roku, 4 uznano za bezzasadne, 1 za zasadną, 1 jest w trakcie rozpatrywania

SKARGI NA SZPITAL W 2016 R.

	Ilość skarg	Ilość hospitalizowanych
• oddział chorób wewnętrznych	2	2.718
• „wieczorynka”	1	14.273
• poradnia ortopedyczna	-1	2.500
• oddział ortopedii i traumatologii narządów ruchu	1	627
• oddział ginekologiczno-położniczy	1	2.048
• SOR	2	5.976
• dział rehabilitacyjny	1	3.381

Fot. Nonwarit - Fotolia.com



LESZEK MAZUREK
prezes jarocińskiego szpitala

Po analizie dokumentacji medycznej i obiektywnej ocenie postępowania kierownika oddziału chorób wewnętrznych uznaliśmy, że zostały naruszone przez kierownika oddziału prawa pacjenta. Z lekarzem została przeprowadzona rozmowa, która miała na celu uniknięcie w przyszłości podobnych sytuacji. Pełnomocnik ds. praw pacjenta szpitala w Jarocinie przeprowadził szkolenie z praw pacjenta ze szczególnym naciskiem na obowiązek i sposób informowania pacjenta i bliskich o jego stanie zdrowia i udostępnianiu dokumentacji medycznej. Przepraszam bliskich za zaistniałą sytuację.

i wrzeszcząc: „Ukradli dokumenty, wezwać policję” - opowiada.

Z relacji mężczyzny wynika, że kierownik polecił pielęgniarkę wezwać policję.

- Tłumaczył do słuchawki, na dyżurce pielęgniarek, że tu jest osoba agresywna, która skradła dokumenty. Brat wtedy tylko zapytał: „Panie profesoro, czy pan zachowuje się normalnie?” - kontynuuje Krzysztof Waszak. Mężczyźni poczekali na przyjazd funkcjonariuszy. Zostali wylegitymowani przez policjantów, zrelacjonowali im przebieg zdarzenia, po czym funkcjonariusze udali się do gabinetu kierownika. - Po wyjściu stamtąd podziękowali nam i opuścili szpital - dodaje.

Rodzina zmarłego 87-latek jest zbulwersowana postępowaniem kierownika oddziału wewnętrznego. - Zachowanie to w żaden sposób nie licuje z etyką lekarza ordynatora, z profesorskim tytułem. Tym sposobem nie uzyskaliśmy żadnej informacji od uprawnionej osoby, która mogła wszystko powiedzieć. Najpierw profesor nie wykazał należytej staranności wydając kartę zgonu ojca bez braku potwierdzenia odbioru,

a później wszczął pyskówkę i wykazał lekceważenie, myśląc w rozmowie plec osoby zmarłej - ocenia Krzysztof Waszak.

Zszokowani bliscy nieżyjącego seniora złożyli skargę na zachowanie kierownika do prezesa szpitala, starostwa powiatowego i rzecznika praw pacjenta poznańskiego oddziału NFZ.

Jak przebieg zdarzenia relacjonuje prof. dr. hab. n. med. Jacek Piątek? - Do dyżurki lekarskiej bez pukania wszedło dwóch panów. Nie przedstawili się, nie powiedzieli: „Dzień dobry”. Jeden z nich rzekł: „Przyszedliśmy po kartę zgonu”, a drugi: „Chcemy wiedzieć”. Na biurku leżała karta zgonu, więc wziąłem ją i podałem jednemu z tych panów, ale później stwierdziłem, że muszę sprawdzić dane pacjenta. Dostawnie w ciągu trzech sekund mówię do tego pana, któremu podałem do ręki kartę zgonu, aby mi ją oddał. Wtedy ten mężczyzna powiedział, że nie odda karty zgonu. Zapytałem się: „Dlaczego”. Odpowiedział: „Została wydana i jej nie odda”. Powiedziałem drugi raz: „Proszę oddać kartę zgonu, bo to są dokumenty,



MŁ. ASP. AGNIESZKA ZAWORSKA
rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie

Ze zgłoszenia wynikało, że pacjent wziął lekarzowi dokumenty i nie chciał ich oddać. Pomiędzy stronami doszło do kłótni. Generalnie nasza interwencja sprowadzała się do uspokojenia atmosfery.

które muszą sprawdzić”. Usłyszałem, że nie odda i schował rękę za siebie. Trzeci raz powtórzyłem: „Proszę oddać dokumenty, bo nie sprawdziliśmy ich jeszcze”. Powiedziałem do nich: „Nie wiem, kim panowie jesteście”. Po raz trzeci oznajmili, że nie oddadzą dokumentów i opuścili gabinet. Wyszedłem za nimi i na korytarzu po raz czwarty powiedziałem: „Proszę oddać dokumenty, bo muszą je sprawdzić”. Usłyszałem, że nie ich odda, bo one są już wydane - opowiada profesor. Polecił pielęgniarkę, aby zadzwoniła po policję. - Patrol przyjechał za pięć minut. Kartę zgonu oddali - podkreśla doktor Piątek. Przyznaje, że nie sprawdził dokumentów przed ich wydaniem. - Pierwszy raz spotkałem się z sytuacją, jak 40 lat pracuję, że ktoś wchodzi do gabinetu lekarskiego, praktycznie zabiera kartę zgonu i nie chce jej oddać - zaznacza kierownik oddziału wewnętrznego. Zaprzecza, aby krzyczał na korytarzu. - Przepraszam bardzo, gdybym ja się źle zachowywał, to chyba oni powinni wezwać policję, a nie ja - ocenia szef oddziału.

(era)

OGŁOSZENIE

SOBMETAL
BRACIA SOBAŃSCY

MIESZALNIE PASZ

63-930 Jutrosin 606 730 586, 604 502 645
Rogożewo 23a 604 976 197, 606 730 315

✉ biuro@sobmetal.pl biuro: ☎ 65 547 16 75
www.sobmetal.pl

POWIAT

Prawie wszystkie urzędy pracują

2 maja jest jedynym roboczym dniem w czasie pięciodniowego, majowego weekendu. Urzędy Ziemi Jarocińskiej - oprócz Kotlina - będą pracowały normalnie, jak w każdy inny wtorek.

(ann)

Jak pracują urzędy we wtorek - 2 maja?

► **Urząd Miejski w Jarocinie** od godz. 8.00 do godz. 16.00
► **Starostwo Powiatowe w Jarocinie** od godz. 8.00 do godz. 16.00
► **Urząd Miasta i Gminy w Jaraczewie** od godz. 7.30 do godz. 15.30

► **Urząd Gminy w Nowym Mieście** od godz. 7.00 do godz. 15.00
► **Urząd Miasta i Gminy w Kotlinie** będzie nieczynny, jedynym pracownikiem Urzędu Stanu Cywilnego będzie pełnił dyżur w zakresie rejestracji zgonów w godz. 10.00 - 13.00

Opracy24

OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY

Mahle zwiedzili, CV zostawili. Teraz czekają na pracę

Sporym zainteresowaniem cieszyły się zorganizowane już po raz drugi Targi Pracy w Mahle. Na własne oczy można było przekonać się, na czym polega praca na odlewni zeliwa i aluminium oraz w dziale produkcji tłoków czy zaworów, a także, jak wygląda finalny produkt krotoszyńskiego Mahle. Na placu przed zakładem zaprezentowano bowiem wystawę silników z zamontowanymi wyrobami firmy.

Rodzinne zwiedzanie

- Na co dzień pracuję w Mahle, dlatego córka i tato chcieli zobaczyć, jak wygląda moja praca. Bo co innego, kiedy im opowiadam, na czym polega, a co innego, gdy można przyjrzeć się temu z bliska - przyznaje jedna z mieszkanki powiatu. Targi były także świetną okazją do zapoznania się z ofertą pracy w Mahle. Dla zainteresowanych przygotowano stanowiska, w których udzielano wszelkich informacji na temat szans kariery i możliwości rozwoju w przedsiębiorstwie. - Rozglądam się za pracą. Pomyślałem, że warto rozejrzeć rynek, a takie targi to doskonała okazja, by lepiej poznać zakład - przyznał jeden z krotoszyńian.

Szukają pracy

Wielu zjawilo się, by zarekomendować się i przedstawić swoje CV. Firma bowiem poszukuje specjalistów w kilku dziedzinach. - Poszukujemy operatorów maszyn, specjalistów średniego szczebla o kierunkach technicznych: technologów konstruktorów, inżynierów kontroli jakości i oczywiście kadry administracyjnej, jak analityków finansowych i księgowych - wylicza Violetta Mazur, starszy specjalista ds. personalnych w Mahle Polska. Teraz przedstawione przez chętnych CV są weryfikowane przez dział personalny niemieckiego koncernu. - Na ocenę skuteczności i efektywności targów pracy jest jeszcze za wcześnie. Będziemy teraz umawiać spotkania rekrutacyjne z osobami, które u nas były jako potencjalni kandydaci i pewnie szerszy ogląd będziemy mieć pod koniec maja. Wtedy będzie wiadomo, ile osób udało nam się pozyskać - wyjaśnia Violetta Mazur.

Atrakcje i konkurs

Wkrótce też ma zostać rozstrzygnięty konkurs, w którym brali uczestnicy targów. Ich zadaniem było odpowiedzieć, jak wielu pracowników na całym świecie zatrudnia koncern, jakie produkty powstają w Krotoszynie i z czym kojarzy się Mahle. Cennych informacji w tych kwestiach dostarczył film wyświetlany podczas imprezy.

EWA SERAFINIAK
Gazeta Krotoszyńska



Pracownicy Mahle Polska zapoznawali uczestników targów ze specyfiką pracy w niemieckim koncernie



Dla uczestników zorganizowano konkurs, w którym należało się wykazać znajomością produkcji Mahle



W trakcie targów można było zobaczyć, w jaki sposób powstają tłoki i zawory do silników samochodowych produkowane w Krotoszynie



Chętni mogli złożyć podanie o pracę w Mahle

270 osób

uczestniczyło
w trwających dwa dni
Targach Pracy w Mahle

„W tegorocznej edycji Targów Pracy w Mahle większość odwiedzających była zainteresowana ofertami pracy w naszym zakładzie. Z kolei w ubiegłym roku spora grupa chciała zobaczyć, na czym polega specyfika pracy”.

Violetta Mazur
starszy specjalista ds. personalnych w Mahle Polska

Córka byłego radnego wygrała konkurs

Krzysztofa Józefiak z Sławoszewa, córka byłego radnego Dariusza Józefiaka, wygrała konkurs na stanowisko referenta do spraw obsługi sekretariatu Urzędu Gminy Kotlin. W informacji o wynikach naboru zamieszczonej w Biuletynie Informacji Publicznej wpisano, że kandydatka „wykazała się znajomością przepisów wymienionych w ogłoszeniu o konkursie, stosownym wykształceniem oraz 2-letnim stażem pracy”.

O pracę w kotlińskim urzędzie ubiegało się 6 osób.

(era)

Długie weekendy w urzędzie pracy

Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie będą mieli wolne trzy tegoroczne długie weekendy.

W związku z tym urząd będzie nieczynny we wtorek - 2 maja, w piątek - 16 czerwca i w poniedziałek - 14 sierpnia.

Wolne dni urzędnicy muszą jednak odpracować, dlatego PUP będzie otwarty w trzy soboty - 13 maja, 24 czerwca i 9 września.

(ann)

OGŁOSZENIE

Przyjmę do pracy na stanowiska:

KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO

Wymagania: doświadczenie oraz aktualne prawo jazdy kat C

PRACOWNIK ADMINISTRACYJNO-BIUROWY

Wymagania: doświadczenie, prawo jazdy kat. B

Podania o pracę proszę składać
ul. Górki 5b, 63-210 Żerków

Oferty pracy z Powiatowego
Urzędu Pracy w Jarocinie
zgłoszone w okresie
od 22 do 28 kwietnia

- **Pracownik gospodarczy - F.H.U.**
Barbara Paul Kwiatkowska Róża Jarocin
(miejsce wykonywania pracy Witaszyce)
- **Pracownik montażu - Blastrac**
Poland Sp. z o.o. Golina
- **Magazynier - „Gastromax”**
Głowacki Sebastian Nowa Dęba (miejsce
wykonywania pracy Jarocin)
- **Kierowca kat. C - Transwiór** Maria
Cieślak Wyski
- **Specjalista informatyk - Jednostka**
Wojskowa 3918 Jarocin
- **Pracownik produkcji, operator**
maszyn, pakowacz - Zakład Przemysłu
Mięsnego Biernacki Sp. z o.o. Golina
- **Pomiarowy geofizyczny, kierowca**
do 3,5 t - Aterima Sp. z o.o. Sp. K.
Kraków (miejsce wykonywania pracy
Jarocin)
- **Kelner, pomoc kuchenna, pra-**
cownik obsługi grilla - Górski Grill Bar
Mariola Górski Kottin
- **Nauczyciel edukacji wczesnosz-**
kolnej - Zespół Szkół Społecznych Jaro-
cińskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego
- **Operator maszyn, operator maszyn**
i urządzeń odlewniczych, operator
maszyn (system weekendowy), technik
procesów chemicznych, operator UTB
- Agencja Pracy Tymczasowej Sanpro Inter-
im BPO Sp. z o.o., Sp. K. Wrocław (miejsce
wykonywania pracy MAHLE Polska Sp.
z o.o. Krotoszyn, spotkanie informacyjne
z pracodawcą dla osób zainteresowanych
podjęciem pracy na ww. stanowiskach
odbędzie się w poniedziałek - 15 maja
o godz. 10.00 w sali 115 w Powiatowym
Urzędzie Pracy w Jarocinie)

**STAN BEZROBOCIA
W POWIECIE JAROCIŃSKIM
od 14 do 20 kwietnia**



**STAN BEZROBOCIA
W POWIECIE JAROCIŃSKIM
od 21 do 27 kwietnia**



(dane orientacyjne z PUP Jarocin)

BIREX
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:

**KIEROWCĘ ZMIENNIKA
KAT. C+E**

BARDZO DOBRE ZAROBKI

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

**DYSPOZYTORA
KOLEJOWEGO**

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **605 321 322**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26,
63-200 Jarocin, w godz. 7.00 - 15.00



multeafil
— pasja tworzenia herbaty —

Jesteśmy rozwijającą się firmą rodzinną o międzynarodowym zasięgu specjalizującą się w produkcji herbaty. Działamy w sektorze B2B, głównie na rynkach eksportowych. Dzięki naszej elastyczności, bogatemu doświadczeniu, wysokim standardom jakości oraz obsłudze klienta od wielu lat z powodzeniem wspieramy naszych partnerów na rynku herbaty.

W związku z rozwojem naszej firmy poszukujemy kandydatów na stanowisko

**MECHANIK / ELEKTROMECHANIK
w Dziale Utrzymania Ruchu**

Miejsce pracy: Dobrzyca, ul. Parkowa 5
NR REF: MTD/ME.

Zakres obowiązków:

- nadzór i bieżący serwis parku maszynowego
- realizacja przeglądów okresowych maszyn
- zapobieganie, diagnozowanie, ocena i usuwanie przyczyn usterek technicznych
- przygotowywanie danych technicznych niezbędnych do zamawiania części zamiennych
- pracę w zgodzie z zasadami BHP i PPOŻ oraz wymogami procedur jakościowych



Idealny kandydat powinien posiadać:

- wykształcenie techniczne zawodowe lub średnie
- gotowość do zdobywania praktycznego doświadczenia w obszarze utrzymania ruchu
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- znajomość ogólnych zagadnień mechaniki, automatyki i pneumatyki

Oferujemy:

- pracę w stabilnym przedsiębiorstwie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- wynagrodzenie podstawowe + premię uzależnioną od wyników pracy
- niezbędne narzędzia pracy
- możliwość rozwoju zawodowego i współpracę w kompetentnym zespole

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesyłanie aplikacji bezpośrednio do siedziby firmy lub na adres mailowy:

praca@multeafil.com.pl

Prosimy o dopisanie na dokumentach aplikacyjnych klauzuli o przetwarzaniu danych osobowych. Jednocześnie uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

www.multeafil.com.pl

AGENCJA OCHRONY

**PRZYJMIE DO PRACY OSOBY
Z ORZECZENIEM
O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI**

Nr tel. 533 080 165 kontakt od 9.00 do 15.00

OGŁOSZENIE

**Dyrektor Komunalnego Zakładu Budżetowego
w Jaraczewie**

ogłasza nabór na kierownicze stanowisko urzędnicze

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Szczegółowe informacje dotyczące naboru zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Jaraczewo.

**Ventus ~
restaurant**

Restauracja Ventus ~ w Kórniku zatrudni do pracy na stanowiska

Zastępca szefa kuchni

WYMAGANIA:

- doświadczenie w gotowaniu
- dyspozycyjność i zaangażowanie
- otwartość na nowe wyzwania
- umiejętność pracy w zespole
- ważne badania sanitarno-epidemiologiczne

- chęć ciągłej nauki, pasja
- niezbędne cechy: pracowitość, lojalność, samodzielność, odpowiedzialność

OFERUJEMY:

- możliwość pracy i rozwoju w profesjonalnej kuchni u boku doświadzonego Szefa Kuchni
- umowę o pracę
- miłą atmosferę w pracy
- bardzo dobre wynagrodzenie

Prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: rekrutacja.ventus@gmail.com



DROBUD S.A.

Oferuje pracę na stanowiskach:

KIEROWNIK BUDOWY / INŻYNIER BUDOWY
branża instalacyjna

KIEROWNIK BUDOWY
branża drogowa

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:
kadry@drobudjarocin.pl



DROBUD S.A.

Oferuje pracę na stanowiskach:

PRACOWNIK BUDOWLANY
w branży drogowej / instalacyjnej

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:
kadry@drobudjarocin.pl
lub dostarczenie do siedziby spółki przy
ul. Poznańskiej 71a, 63-200 Jarocin



Gopol sp. z o.o.
czołowy producent narzędzi
do mechanicznej obróbki drewna
zatrudni:

**KONSTRUKTORA
NARZĘDZI**

WYMAGANIA:

- wykształcenie techniczne
- umiejętność tworzenia rysunków technicznych
- umiejętność podstawowej obsługi programów CAD
- zmysł techniczny
- komunikatywność
- znajomość branży drzewnej będzie dodatkowym atutem

Oferty zawierając list motywacyjny oraz CV prosimy przesyłać na adres
plac@gopol.com.pl
lub

Gopol sp. z o.o.
Al. Niepodległości 26
63-200 Jarocin

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty

Zespół Szkół Społecznych
Jarocińskiego Stowarzyszenia
Edukacyjnego

poszukuje

**Nauczyciela edukacji
wczesnoszkolnej**

Umowa na czas określony,
cały etat

CV i list motywacyjny proszę
przesłać na adres
sekretariat@spolecznejarocin.pl

BIURO REKLAMY <<<

**GAZETA
Jarocińska**

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47



**ATRAKCYJNE STAWKI
DARMOWY TRANSPORT**

Stanowisko: **Pracownik produkcji/Pakowacz**
Miejsce pracy: **Gądki k. Poznań**
Nie wymagamy doświadczenia!

Co oferujemy?

- atrakcyjne stawki
- pracę na stałe
- razbudowany system premii
- możliwość rozwoju
- darmowy transport do miejsca zatrudnienia



Zadzwoń lub wyślij SMS o treści: **PRACA**

+48 508 040 131

CV przedlij na adres: pracownikmagazynu@workservis.pl
Prosimy o zawarcie w CV klauzuli o przetwarzaniu danych osobowych.

ZWOLNIENI Z FIRMY PAGED MEBLE MOGĄ LICZYĆ
NA DODATKOWE WYNAGRODZENIA

Pracownicy nie przykują się do bramy

- Ludzie się boją, nie wiedzą, co będzie, są skolowani - mówi pracownik likwidowanego zakładu Paged Meble w Jarocinie. - Krąży coraz więcej wersji wydarzeń, ale jaka jest prawda, to my tu w Jarocinie nie wiemy. Wszystkie decyzje są podejmowane w centrali firmy. Najgorsze, że tu pracują małżeństwa i co oni mają zrobić? Rodzina traci utrzymanie - dodaje mężczyzna.

Będą odprawy dla zwalnianych pracowników

Tydzień temu zarząd spółki Paged Meble podjął decyzję o likwidacji zakładu w Jarocinie. W komunikacie napisano: „Ze względu na długotrwałą nierentowność zakładu w Jarocinie oraz obecny niski popyt na meble skrzyniowe z naturalnych surowców, jak lite drewno i fornir, firma Paged Meble podjęła decyzję o zamknięciu zakładu.”

W mailu przesłanym do naszej redakcji Paged zapewnia, że zwalniani pracownicy otrzymają dodatkowe wynagrodzenie oprócz odpraw. Wysokość tego wsparcia będzie jednak zależała od stażu pracy. - Doceniając dotychczasowy trud i zaangażowanie pracowników jarocińskiego zakładu, firma zadba o ich dalsze losy, proponując wszystkim zatrudnionym zabezpieczenie finansowe wyższe niż to przewidywane ustawowo - zapewnia Milena Tkaczyk, rzeczniczka firmy Paged Meble. - Dodatkowo w późniejszym terminie przewidujemy dla mieszkańców Jarocina możliwość zorganizowania wyprzedaży mebli skrzyniowych produkowanych dotychczas w zakładzie - dodaje.

Reszta zależy od dobrej woli właściciela

Proces likwidacji przewidziany jest na drugi kwartał tego roku. Andrzej Małecki z zakładowej Solidarności potwierdza, że odbywają się konsultacje związków zawodowych z zarządem spółki na temat warunków rozwiązania umów z pracownikami. - Właściciel gwarantuje nam to, co się prawnie należy. Negocjacje dotyczą tego, co może dać ponad to, chociażby tym, którzy mają najdłuższy staż pracy w Jarocinie. Zobaczymy, co się da ugrać - mówi związkowiec. - Zdajemy sobie sprawę z tego, że właściciel nie potrzebuje nic więcej, może dać nam to, co musi i tyle. Reszta zależy od jego dobrej woli. Mamy nadzieję, że się dogadamy - dodaje Małecki. Negocjacje z zarządem spółki odbywają się w siedzibie w Jasienicy. - My tam nie jeździmy. W rozmowach reprezentują nas tamtejsi związkowcy.

Zdaniem Małeckiego właściciel firmy miał pełne prawo zrobić z zakładem to, co uważa za słuszne. - Jest właścicielem, może sobie zrobić z tą własnością, co chce. Ale mówimy o takich kwestiach formalnych, jeśli chodzi o stronę moralną, to inaczej to wygląda. Można było wcześniej się dogadywać, uzgodnić pewne rzeczy. Gdyby została ogłoszona chociażby upadłość, to jeszcze można byłoby coś zrobić, a w przypadku likwidacji to jest już koniec - stwierdza związko-

Zakład Paged Meble w tym roku obchodziłby jubileusz 10-lecia działalności w Jarocinie



GRUPA PAGED

to holding przemysłowo-inwestycyjny o ponad 85-letniej tradycji, którego działalność skupia się na trzech segmentach biznesowych związanych z przemysłem drzewnym (sklejkowy, meblowy, handlowy), z zagospodarowaniem nieruchomości oraz pozostałej działalności.

Wysokość zasiłku dla bezrobotnych

831,10 zł

w okresie pierwszych trzech miesięcy

652,60 zł

w okresie kolejnych miesięcy posiadania prawa do zasiłku

Okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych na terenie powiatu jarocińskiego wynosi 180 dni albo 365 dni, jeśli osoba bezrobotna:

- ▶ ma powyżej 50 lat i co najmniej 20-letni okres uprawniający do zasiłku
- ▶ ma na utrzymaniu co najmniej jedno dziecko w wieku do 15 lat, a małżonek jest także osobą bezrobotną i utracił prawo do zasiłku
- ▶ samotnie wychowuje co najmniej jedno dziecko w wieku do 15 lat

W związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach grupowego zwolnienia pracownikom przysługuje odprawa w wysokości:

- ▶ jednomiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy krócej niż 2 lata
- ▶ dwumiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy od 2 do 8 lat
- ▶ trzymiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy ponad 8 lat

Rozmowa z MILENĄ TKACZYK, Associate Brand Practice Paged Meble

Na jakie zabezpieczenia finansowe ze strony państwa firmy mogą liczyć zwalniani w Jarocinie pracownicy?

W związku z rozwiązaniem stosunku pracy w ramach grupowego zwolnienia pracownikom przysługuje odprawa pieniężna w wysokości zgodnej z zapisami ustawy. W ramach programu dobrowolnych odejść każdy z pracowników zakładu w Jarocinie otrzyma także dodatkowe wynagrodzenie - jego wysokość będzie zależna od stażu pracy danego pracownika. Dla osób o najdłuższym stażu kwoty te będą wyższe do wartości dwóch dodatkowych pensji.

Jaka będzie realna wysokość tych odpraw?

Nie udzielamy informacji na temat kwotowej wysokości odpraw.

Czy zwalniani pracownicy otrzymają jakieś dodatkowe wsparcie finansowe, jeśli tak, to jakie?

Pracownicy będą mogli w pierwszej kolejności skorzystać z wyprzedaży mebli produkowanych w zakładzie w Jarocinie. Jednak taka decyzja nie została jeszcze podjęta.

Co stanie się z majątkiem zakładu w Jarocinie?

Analizujemy różne warianty, na tym etapie nie została podjęta żadna decyzja.

wiec. Przyznaje, że firma przestała istnieć, bo nie miała zleceń. - Każdy się pogodził. Nie ma innego wyjścia. Jakakolwiek akcja protestacyjna jest bez sensu. Chociażby się przykuć do przysłowiowej bramy, to co to da? - pyta retorycznie pracownik Pagedu.

Urząd pracy ma pieniądze dla ponad 200 zwolnionych

W wyniku likwidacji Pagedu pracę straci 211 osób. - W piątek 21 kwietnia wpłynęło do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zawiadomienie o zamiarze przeprowadzenia zwolnień grupowych w firmie Paged Meble. (...) Wypowiedzenia będą dokonywane od 15 do 31 maja - informuje Grzegorz Fengler, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie. - Ci pracownicy, którzy są zameldowani na terenie powiatu jarocińskiego prawdopodobnie trafią do ewidencji bezrobotnych w naszym urzędzie. Przypuszczam, że będzie to większość tych osób - dodaje szef PUP-u. Fengler przewiduje, że nowo zarejestrowanym będą się należały zasiłki dla bezrobotnych. - Po rejestracji będziemy analizować, jaka to jest grupa zawodowa i co możemy im zaproponować - jakie szkolenia czy inne formy przekwalifikowania, żeby mogli ją najszybciej wrócić na rynek pracy - wyjaśnia dyrektor jarocińskiego pośredniaka. I dodaje: - Co prawda firma zaproponowała pracownikom zatrudnienie w innych zakładach, bo ma jeszcze dwie lokalizacje - w Jasienicy (gmina w województwie śląskim, w powiecie bielskim - przyp. red.) i Sędziszowie (miasto w woj. świętokrzyskim, w powiecie jędrzejowskim - przyp. red.). Wątpię jednak, żeby ktoś się zdecydował na pracę w tak odległych od Jarocina miejscach.

Powiatowy Urząd Pracy zwrócił się do związków zawodowych funkcjonujących w Pagedzie, by pośredniczyły w organizacji spotkań ze zwalnianymi pracownikami, na których zostaną przedstawione informacje o możliwych formach pomocy ze strony PUP-u.

Grzegorz Fengler zapewnia, że urząd pracy dysponuje odpowiednimi środkami na pomoc osobom zwolnionym z Pagedu. Przyznaje jednak, że będzie się zwracał do ministerstwa o dodatkowe fundusze. - Na pewno to zrobimy, bo w sytuacji, kiedy zwolnienia następują z przyczyn ekonomicznych zakładu pracy, mamy takie prawo - podkreśla szef jarocińskiego PUP-u.

Z jego informacji wynika, że do urzędu pracy przychodzą już pierwsze osoby, które czeka zwolnienie z Pagedu. - Pytają, jakie mają prawa, co im się należy, proszą o radę. Są to przede wszystkim ci, którzy mają uprawnienia do zasiłków przedemerytalnych - wyjaśnia Fengler.

Spółka Paged Meble wnioskuje o objęcie pracowników formą zwolnień monitorowanych. Oznacza to, że część wsparcia - przede wszystkim w formie doradztwa będzie udzielał Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu.

ANNA KONIECZNA

TEODOR GROBELNY, starosta jarociński

Przyznam, że fakt likwidacji oddziału Paged Meble w Jarocinie jest dla mnie niezrozumiały. Branża meblarska rozwija się dynamicznie, wiele innych zakładów w regionie radzi sobie wyśmienicie, koniunktura sprzyja tej branży, a jarociński Paged zostaje zlikwidowany praktycznie z dnia na dzień. Ze swojej strony mogę zapewnić, że pozostaję w stałym kontakcie z dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy i będę na bieżąco informowany o kolejnych posunięciach urzędu, które mają na celu pomoc zwolnionym pracownikom w tej trudnej sytuacji, a także pomoc w znalezieniu nowej pracy zgodnie z posiadanymi umiejętnościami i doświadczeniem. Mam też nadzieję, że w miejsce zlikwidowanego powstanie nowy zakład pracy i stan ten jest tylko stanem przejściowym, a osoby zwolnione znajdą ponownie zatrudnienie.



1.503

osoby bezrobotne są zarejestrowane obecnie w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie



PPU „INTER-ELKAN”

Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 15

ZATRUDNI OD ZARAZ

osoby do pakowania
wyrobów pończosznicych
(nie wymagane żadne kwalifikacje)

oraz

SZWACZKI

Kontakt osobisty w siedzibie firmy
bądź pod numerem telefonu
797 279 904



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe
„A-LIMA-BIS” Sp. z o.o.
z siedzibą w Środzie Wielkopolskiej

Wiodąca firma w dziedzinie techniki i technologii spożywczej
składa ofertę pracy na stanowisku:

MAGAZYNIER MAGAZYNU TECHNICZNEGO

WYMAGANIA:

- wykształcenie średnie techniczne
- doświadczenie w pracy na stanowisku magazyniera w magazynie technicznym
- podstawowa wiedza o akcesoriach wykonanych ze stali ko oraz urządzeń procesowych
- znajomość obsługi komputera
- mile widziana znajomość języka angielskiego
- uprawnienia do obsługi wózka widłowego
- rzetelność i skrupulatność
- komunikatywność oraz samodzielność w działaniu
- umiejętność pracy w zespole
- miejsce zamieszkania - Środa Wielkopolska lub okolice

Oczekujemy na Państwa zgłoszenia:

P.P.H.U. A-LIMA-BIS Sp. z o.o.

ul. 27 Grudnia 5, 63-000 Środa Wielkopolska, PL

tel. (+48) 61 28-538-61, fax (+48) 61 28-669-60

e-mail: rekrutacja@alimabis.com.pl

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. nr 133, poz. 883”

Piekarnia Gurzyński S.C.
zatrudni na stanowisko:

PIEKARZ

WYMAGANIA:

min. 3 lata doświadczenia
w zawodzie

CV proszę przesyłać:

biuro@piekarniagurzynski.pl

ul. Warciana 57 B

63-200 Jarocin

tel. 62 747 24 33

Jarocińskie

Towarzystwo Budownictwa
Spółecznego Sp. z o.o.
w Jarocinie

ogłasza nabór na stanowisko

TECHNIK PRAC BIUROWYCH

Szczegóły dostępne na stronie

www.jtbs.com.pl

lub pod telefonem

(62) 747 28 86

Dyrektor Ośrodka Techniki Leśnej w Jarocinie ul. Przemysłowa 2D
ogłasza nabór na stanowisko:

Pracownika działu księgowości na umowę o pracę w celu zastępstwa

I. Niezbędne wymagania:

1. wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie ekonomiczne;
2. staż zawodowy minimum 1 rok doświadczenia na stanowisku związanym z księgowością;
3. ogólna znajomość przepisów ustawy o rachunkowości, podatku VAT, podatku PDOP;
4. biegła znajomość obsługi komputera i oprogramowania MS Office, systemów księgowych;
5. brak przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na wym. stanowisku;
6. niekaralność sądowa z chęci zysku lub z innych niskich pobudek.

II. Kwalifikacje dodatkowe, mile widziane:

1. znajomość obsługi programu PŁATNIK;

III. Wymagane dokumenty:

- list motywacyjny opatrzone własnoręcznym, czytelnym podpisem;
- CV opatrzone własnoręcznym czytelnym podpisem;
- kserokopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i posiadane kwalifikacje;
- kserokopie zaświadczeń o ukończonych kursach, szkoleniach, posiadanych uprawnieniach;
- oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 28.09.1997 r. - tekst jednolity: Dz.U. 2016 r. poz. 922).

IV. Zakres podstawowych zadań na tym stanowisku:

1. prowadzenie księgowości zgodnie z przepisami;
2. dekretowanie i księgowanie dokumentów zgodnie z Planem Kont i Zasadami Polityki Rachunkowości Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe oraz wprowadzanie danych do systemu informatycznego;
3. ewidencja podatku VAT, sporządzanie deklaracji VAT;
4. wystawianie faktur;
5. uzgadnianie stanów magazynowych materiałów i towarów;
6. rozliczanie inwentaryzacji środków trwałych, wyposażenia.

V. Umiejętności:

1. Od kandydata/tki oczekujemy:
 - wysokiej kultury osobistej;
 - odpowiedzialności, rzetelności, uczciwości;
 - dyspozycyjności i dużej motywacji do pracy;
 - umiejętności dobrej organizacji pracy;
 - umiejętności pracy w zespole i pod presją czasu;
 - zdolności analitycznych.

VI. Termin i miejsce składania dokumentów:

1. Wymagane dokumenty należy składać w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 15:00, lub przesać pocztą na adres: Ośrodek Techniki Leśnej, ul. Przemysłowa 2D; 63-200 Jarocin w terminie do 10.05.2017 r. do godz. 15:00; decyduje data wpływu - w zaklepanych kopertach z dopiskiem: „Nabór na zastępstwo na stanowisko księgowej/księgowego w OTL Jarocin”. Na kopercie w lewym górnym rogu należy zamieścić adres korespondencyjny kandydata.
2. Dokumenty aplikacyjne przesłane pocztą elektroniczną nie będą rozpatrywane (nie wezmą udziału w dalszym postępowaniu rekrutacyjnym).
3. W przypadku przesłania dokumentów pocztą, decyduje data i godzina wpływu dokumentów do sekretariatu OTL Jarocin.
4. Aplikacje złożone po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane.
5. Informacji na temat naboru można uzyskać pod nr telefonu (62) 7498048.

Dodatkowe informacje:

1. W wyniku analizy i oceny przedstawionych dokumentów na rozmowy kwalifikacyjne zostaną zaproszeni wyłącznie kandydaci wybrani przez Komisję rekrutacyjną, którzy zostaną poinformowani telefonicznie lub e-mailowo w terminie do dnia 16.05.2017 r.
2. Zatrudnienie nastąpi z dniem 01.06.2017 roku na pełen etat, na umowę o pracę na zastępstwo.
3. Ośrodek informuje, że złożone dokumenty aplikacyjne kandydatów, którym nie zaproponowano nawiązania stosunku pracy, można będzie odebrać osobiście w OTL Jarocin w biurze nr 14. OTL nie odsyła złożonych dokumentów. W terminie 30 dni od daty zakończenia rekrutacji, dokumenty nie odebrane, zostaną zniszczone.
4. Dyrektor Ośrodka zastrzega sobie prawo do unieważnienia naboru na każdym etapie bez podawania przyczyn.

inż. Ryszard Misiek
Dyrektor Ośrodek Techniki Leśnej
w Jarocinie



Firma
AN-ROM Sp. z o.o.
z siedzibą w Nowym Mieście
n/Wartą, ul. Śremska 2,

PRZYJMIE UCZNIĄ W ZAWODZIE TAPICER

Zgłoszenia prosimy kierować
na adres e-mail
biuro@anrom.com.pl
lub składać osobiście
w siedzibie firmy.

Firma NATOM LOGISTIC
poszukuje osoby na stanowisko:



SPECJALISTA DS. TRANSPORTU

Oferujemy stałą i stabilną pracę w postępowej firmie,
dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu!
Oczywiście umowa o pracę to u nas standard. Do tego po okresie próbnym
każdy pracownik może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Oprócz pracy za godziwe wynagrodzenie ważna jest dla nas atmosfera.
W NATOM LOGISTIC stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy
klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne. U nas jest dooobrze ☺

Jeżeli posiadasz doświadczenie w branży transportowej, jesteś osobą energiczną
i dobrze zorganizowaną aplikuj albo powiedz o nas znajomym!

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: biuro@natom.pl
lub o kontakt osobisty:

NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.
ul. Śremska 4, 63-041 Choćcza
tel: +48 61 281 91 70

MAGAZYN FABRYCZNY Marcin Łuczak zatrudni:

SPRZEDAWCA MAGAZYNIER

Wymagania:

- znajomość oprogramowania Microsoft Windows minimum w stopniu podstawowym
- umiejętność obsługi kasy fiskalnej
- umiejętność wystawiania faktur
- odpowiedzialność, sumiennosc, pracowitość, skrupulatność
- umiejętność pracy z klientem
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów z nowymi klientami
- prawo jazdy kat. B

Mile widziane prawo jazdy kat. C, T oraz
uprawnienia na wózki widłowe

Oferujemy: prace w doświadczonym zespole,
zatrudnienie na umowę o pracę, wynagrodzenie
adekwatne do posiadanych umiejętności,
premie finansowe, możliwości rozwoju i awansu.

z dopiskiem: wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).

INFORMATYK

Wymagania:

- znajomość środowiska Windows
- znajomość pakietu Microsoft Office w stopniu bardzo dobrym
- kreatywność, umiejętność pracy twórczej
- odpowiedzialność, sumiennosc, pracowitość, skrupulatność
- umiejętność pracy w zespole i pod presją czasu
- prawo jazdy kat. B

GRAFIK KOMPUTEROWY

Wymagania:

- znajomość środowiska Windows
- znajomość podstaw programu Microsoft Excel
- znajomość pakietu CorelDRAW w stopniu umożliwiającym swobodne poruszanie
- znajomość pakietu Adobe w stopniu co najmniej dobrym
- znajomość zasad składu (przygotowania materiałów do druku, znakowania)
- kreatywność, umiejętność pracy twórczej
- odpowiedzialność, sumiennosc, pracowitość, skrupulatność
- umiejętność pracy w zespole i pod presją czasu
- umiejętność komunikacji z klientem
- prawo jazdy kat. B

LIST MOTYWACYJNY + CV + PORTFOLIO
(grafik komputerowy) prosimy wysłać
na adres: kontakt@magazynfabryczny.pl

JAROCIN

Nawet 800 złotych za jazdę „na gapę”



Mandaty są nakładane na osoby, które nie chcą płacić za bilety, często uparczywie. Te kary mogą się wydawać restrykcyjne, ale nie może tak być, że uczciwi pasażerowie będą płacić za przejazdy tych, którzy lekceważą sobie miejscowe prawo. Wszystkie przypadki, kiedy pasażer zapomni biletu albo nie będzie go mógł nabyć z uzasadnionych powodów, będą indywidualnie analizowane. Kary są ewidentnie dla tych, którzy unikają kupowania biletów.



PRZEMYSŁAW MUSIELAK
prezes Jarocińskich Linii Autobusowych

Nowy cennik mandatów za jazdę „na gapę” wprowadziły Jarocińskie Linie Autobusowe. Teraz przyłapani gapowicze mogą zapłacić nawet 800 zł. Zlekceważenie mandatu i nieregulowanie należności może skutkować wpisem do Krajowego Rejestru Długów. Nowe stawki będą obowiązywały od poniedziałku - 1 maja.

Wysokość mandatu nakładanego przez Jarocińskie Linie Autobusowe na pasażerów jeżdżących bez

biletu zależy od ilości przejechanych stref biletowych. Poprzedni cennik przewidywał kary finansowe w wysokości od 120 do 400 zł. Nowy taryfikator zwiększa wysokość mandatów o 100%, czyli od 240 do 800 zł.

Żeby tego było mało, JLA współpracuje z Krajowym Rejestrem Długów. Po wprowadzeniu zmian w systemie karania za niebiletowane przejazdy, ktoś, kto zostanie ukarany mandatem za jazdę bez

biletu w strefie miejskiej i nie ureguje należności w ciągu siedmiu dni, automatycznie trafi do KR. Wcześniej wpisanie do rejestru następowało dopiero po dwukrotnym ukaraniu mandatem.

Zmiany nastąpiły również w tabeli pozostałych kar. I tak na przykład za przejazd bez dokumentu uprawniającego do bezpłatnego lub ulgowego przejazdu można teraz zapłacić od 192 do 640 zł. Dwukrotność ceny najtańszego biletu - 2,40

zł - trzeba zapłacić za nieopłacenie przejazdu ze zwierzaniem i za zatrzymanie albo zmianę trasy autobusu bez uzasadnionej przyczyny.

Okazuje się, że zaległości nieuczciwych pasażerów wobec JLA za niezapłacone mandaty wynosiły w trzech ostatnich latach od 11 do 12 tys. zł rocznie.

Nowy prezes spółki komunikacyjnej zapewnia, że zmiany w taryfikatorze mandatów nie wpłyną na wysokość cen biletów JLA. (ann)

JARACZEWO

„Dziecko mogło połamać sobie nogi!”

Wystająca studzienka przez kilka dni stanowiła spore zagrożenie na drodze powiatowej w Górze. Dzięki m.in. naszej interwencji miejsce udało się szybko zabezpieczyć i naprawić.

O sprawie poinformował nas mieszkaniec Góry. - Chodzi o ul. Dworcową. Sam zgłaszałem kilka razy sprawę policji. Studzienka wystaje na samym łuku drogi - po przejechaniu jakiegos samochodu wypada z miejsca, w którym jest osadzona, a wtedy od tragedii już tylko krok. Tu jest naprawdę bardzo

niebezpiecznie! - alarmował dzwoniąc do naszej redakcji. - Wystarczy, żeby jakieś dziecko tędy przechodziło - przecież nogi może sobie połamać! - dodawał nasz Czytelnik. Podkreślał przy tym, że cała sytuacja jest niebezpieczna dla pojazdów. - Sam ze trzy razy wstawiałem studzienkę na miejsce, ale to przecież tylko prowizorka, tu trzeba szybkiej reakcji - opowiadał.

Ulica Dworcowa jest drogą powiatową, dlatego po jego telefonie o sprawie poinformowaliśmy szybko

wydział dróg w starostwie. Tam na szczęście znano już temat i jak nas zapewniono, miejsce zostało odpowiednio zabezpieczone. Obiecано nam także, że następnego dnia odpowiednia firma zajmie się naprawą.

- I naprawili! - cieszył się zadowolony mieszkaniec, gdy zadzwoniliśmy do niego po wszystkim. - Bardzo dobrze, że w końcu zostało to załatwione, tam naprawdę było bardzo niebezpiecznie - dodawał na koniec. (jan)

NOWE MIASTO

Tanio zrehabilitują wysypisko

100 tys. zł kosztować będzie rekultywacja dawnego składowiska odpadów w Elźbietowie. Gmina przekazała już plac firmie, która wygrała przetarg.

O sprawie pisaliśmy niedawno na naszych łamach. Na nieczynnym od siedmiu lat składowisku odpadów komunalnych już niedługo rozpocznie się prace związane z usunięciem śmieci, a także nasadzeniem zieleni.

- Oferty, jakie wpłynęły do przetargu były bardzo zróżnicowane, koszty wahały się od 100 tys. do nawet miliona złotych - komentuje

je wójt gminy Nowe Miasto nad Wartą Aleksander Podemski. Ostatecznie, jak zaznacza, wybrano tę ofertę, która była najtańsza. - Spełnia wszystkie wymogi, jakie postawiliśmy w dokumentacji, prace rozpoczną się więc już niedługo - dodaje wójt.

Według wcześniejszych założeń budżetowych, gmina była przygotowana przeznaczyć na to zadanie do 350 tys. zł. Po rekultywacji całość terenu ma być zabezpieczona przed ponownym składowaniem śmieci. (jan)

NOWE MIASTO

Pięć dróg wyremontują do sierpnia

Gmina rozpięła przetargi na remonty ulic Bednarskiej, Poznańskiej i Jesionowej w Nowym Mieście, a także dróg w Kruczynku i Chwałęcinie. W sumie przebudowa pięciu odcinków kosztować będzie ok. 662 tys. zł. - Termin zakończenia inwestycji to 31 sierpnia tego roku - informuje wójt gminy Nowe Miasto nad Wartą Aleksander Podemski. Wspomniane remonty zostały rozpisane w dwóch osobnych przetargach, ich rozstrzygnięcia zaplanowano w maju. (jan)

KOTLIN

Czekają na kandydatury honorowych i zasłużonych

Mieszkańcy gminy Kotlin mogą zgłaszać kandydatury do tytułów Honorowy Obywatel Gminy Kotlin i Zasłużony dla Gminy Kotlin.

To druga edycja honorowania zasłużonych mieszkańców gminy. W ubiegłym statuetki wręczono po raz pierwszy. Radni apelują do społeczeństwa, aby zgłaszali kandydatury. - Najlepiej, aby wyszło to od mieszkańców, żeby nie było to tak odebrane, że rada uchwaliła odznaczenia i same sobie te tytuły przyznaje. Chcemy, aby była to inicjatywa oddolna i szczerza - mówi Hieronim Adamski, radny i przewodniczący komisji budżetu w jednej osobie, pytany o swoje propozycje do tytułu. Podobnie wypowiada się Lucjan Antczak, inicjator przyznawania tytułów.

Kandydatury można zgłaszać do Rady Gminy Kotlin. (era)

Wniosek o nadanie tytułów mogą składać:

- wójt gminy Kotlin
- stałe komisje Rady Gminy Kotlin
- jednostki organizacyjne gminy, organizacje społeczne i polityczne oraz stowarzyszenia
- grupa co najmniej 50 osób posiadających czynne prawa wyborcze w wyborach do Rady Gminy Kotlin

► W 2016 r. uhonorowano 95-letnią Pelagię Biadałą. Była więźniarka obozów koncentracyjnych otrzymała tytuł Honorowy Obywatel Gminy Kotlin. Zasłużonym mieszkańcem został Marian Żurek, wieloletni sołtys Twardowa.

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Mama ucznia w sprawie automatów w szkole

Napisała do nas mama jednego z uczniów uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Zerkowie. - Bardzo proszę w imieniu wielu rodziców o zainteresowanie się sprawą automatów ze słodyczami stojącymi w zerkowskiej podstawówce. Przecież ustawa zabrania handlu słodyczami w szkołach. W dobie walki o zdrowe nawyki żywieni-

we u dzieci robi się takie rzeczy? - pyta Czytelniczka prosząca o zachowanie anonimowości. O wyjaśnienie tej sprawy zwróciliśmy się do dyrektorki placówki, Aliny Kasprzak. - Produkty sprzedawane w automatach znajdujących się w szkole są zgodne z zapisami ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywno-

ści i żywienia (Dz. U. z 2015 r., poz. 35) oraz Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 26 sierpnia 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1256) w sprawie grup środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty oraz wymagań, jakie muszą spełniać środki spożywcze stosowane w ramach żywienia

zbiorowego dzieci i młodzieży w tych jednostkach - informuje Alina Kasprzak. Zapewnia, że dokonuje systematycznej kontroli produktów. - Zobowiązano również dostawcę do wnikliwego selekcjonowania oferty, aby dostarczane produkty były nie tylko smaczne, ale przede wszystkim zdrowe - dodaje dyrektorka. (akf)



Fot. Anna Kozłowska-Figlewska



OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:
 ■ okna, drzwi
 ■ rolety, moskitiery
 ■ bramy, parapety
 ■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

**PŁOTY
BRAMY
KOTŁY**

PUPH
STAŁ. WŁAZ

JAROCIN
al. Niepodległości 30
(plac GS)
WILKOWYJA
Tel. 503/670-611



**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl **GARAŻE
WZMOCNIONE**

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

HARMONOGRAM SZCZEPIENIA PSÓW PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE W 2017

DATA	GODZ. SZCZEPIENIA	MIJSCOWOŚĆ	MIJSCA SZCZEPIENIA
4.05.2017 (czwartek)	9:00 - 10:00 10:45 - 11:45 12:00 - 13:00 13:00 - 13:30	J-n, ul. Zerkowska J-n, ul. Oplotki J-n, ul. Wrocławska J-n, Ciświca	ul. Zajączka/k. sklepu k. p. Banaszaka k. p. Bachorza Folwark
5.05.2017 (piątek)	14:00 - 15:00 17:15 - 18:30	J-n, os. Ługi J-n, os. Tumidaj	ul. Warciana k. boiska
6.05.2017 (sobota)	9:00 - 13:00	Jarocin	ul. Poznańska 1A (siedziba lecznicy)
8.05.2017 (poniedziałek)	9:00 - 13:00 16:00 - 18:00	Jarocin	ul. Poznańska 1A (siedziba lecznicy)
18.05.2017 (czwartek)	8:15 - 9:30 10:00 - 10:45 11:00 - 11:30 11:30 - 12:00	Zakrzew Prusy Roszkówko Wilczyniec	k. OSP k. Sołtysa k. przystanku k. świetlicy
20.05.2017 (sobota)	8:15 - 8:45 9:00 - 9:45 10:00 - 11:15 11:30 - 12:30	Witaszyczki Witaszyce Witaszyce Witaszyce	k. świetlicy k. przedszkola k. boiska szkolnego k. cmentarza "nowego"

Psy nie doprowadzone do szczepienia w wyznaczonych terminach można zaszczepić w Lecznicy przy ul. Poznańskiej 1A dnia 27.05.2017 r. (sobota) w godz. 9:00 - 13:00

Potrzebujesz pożyczkę?

Pożyczki sprawdzonych firm pozabankowych

- ✓ szybka decyzja
- ✓ minimum formalności
- ✓ na dowolny cel



Przyjdź

do nas!

Fines operator bankowy

JAROCIN, Wrocławska 22
tel. (62) 505-25-56, 508-252-045

ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

Syndyk masy upadłości dłużników Macieja Roszaka, Zenona Roszaka, Marii Roszak, współników ROSZAK Spółka Cywilna z siedzibą w Borku Wielkopolskim

zaprasza do negocjacji podmioty zainteresowane nabyciem zorganizowanej części przedsiębiorstwa upadłego Macieja Roszaka, Zenona Roszaka, Marii Roszak, współników ROSZAK Spółka Cywilna z siedzibą w Borku Wielkopolskim

Zorganizowana część przedsiębiorstwa stanowi zorganizowany zespół składników materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności w zakresie produkcji, przetwórstwa i konserwowania mięsa. W skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa wchodzi:

- 1) nieruchomości położona w Borku Wielkopolskim przy ul. Dworcowej 24A, KW PO1Y/00019565/4, KW PO1Y/00013201/3, KW PO1Y/00029902/2
- 2) ruchomości, w tym urządzenia techniczne do produkcji, przetwórstwa i konserwowania mięsa opisane w „Opisie i oszacowaniu” sporządzonym zgodnie z art. 319 PUiN

Opis i oszacowanie przedmiotu negocjacji i sprzedaży oraz regulamin negocjacji są dostępne w biurze syndyka przy ul. Towarowej 35 (biurowiec Delta, 5 piętro), 61-896 Poznań, w godzinach 9.00-14.00, tel. (0 61) 643 53 16 po uprzednim umówieniu się oraz publikowane są na stronie internetowej www.sanacjafirm.pl w zakładce „Prowadzone postępowania”, postępowanie „Maciej Roszak, Zenon Roszak, Maria Roszak, współnicy ROSZAK Spółka Cywilna z siedzibą w Borku Wielkopolskim”.

Syndyk informuje, że zawarcie umowy sprzedaży jest uzależnione od nieskorzystania z prawa pierwokupu przez aktualnego dzierżawcę zorganizowanej części przedsiębiorstwa.

Zainteresowani winni składać pisemne odpowiedzi na zaproszenie do negocjacji wraz z wiążącymi propozycjami warunków umowy kupna - sprzedaży w języku polskim w biurze syndyka przy ul. Towarowej 35 (biurowiec Delta, 5 piętro), 61-896 Poznań, osobiście, przesyłką pocztową, listem poleconym z zwrotnym poświadczaniem odbioru lub przesyłką kurierską w zamkniętych opieczętowanych kopertach z napisem: „ROZSAK Spółka Cywilna z siedzibą w Borku Wielkopolskim - oferta zorganizowana część przedsiębiorstwa, sygn. akt XI GUp 59/14”, w terminie do dnia 08.05.2017 roku do godziny 15.00 (tj. do końca dnia pracy biura syndyka w tym dniu).

Warunkiem uczestnictwa w negocjacjach dotyczących sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa jest wpłacenie wadium w kwocie 50.000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) na rachunek bankowy w Banku Spółdzielczym w Ostrołęce, nr rachunku 26 8922 0009 0002 9391 2000 0010 z oznaczeniem: „wadium negocjacje zcp sygn. akt XI GUp 59/14”.

Negocjacje rozpoczną się od dnia 15.05.2017 roku. Zainteresowani zostaną poinformowani o terminie i miejscu negocjacji.

WŁASNY DOM Z OGRODEM W ZIELONYM ZAKĄTKU JAROCINA

GOTOWY OD ZARAZ

- beczynszowy, nowoczesny, funkcjonalny
- powierzchnia 85 m², 5 pokoi, działki 550 - 700 m²
- raj dla miłośników aktywnego wypoczynku
- pomagamy załatwić kredyt i wszystkie formalności

NAJNIŻSZA CENA W JAROCINIE

2764,70 zł/m²



SJ DEVELOPMENT

665 400 097

Cena netto, należy doliczyć 8% VAT

Bruk - ZIEL
P.P.H.U.

BRUKARSTWO

wykonujemy:
Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary duże i małe.
Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.
Oferujemy projekty z kostki brukowej 2D i 3D.

JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710
www.brugarstwojarocin.com

ROMAN WŁOCH

l. 60 (Jarocin)

MATEUSZ MITKOWSKI

l. 80 (Witaszyce)

TADEUSZ GROBELNY

l. 69 (Dąbrowa)

ELEONORA MAŃKOWSKA

l. 77 (Golina)

TERESA IDASZAK

l. 70 (Cielcza)

STANISŁAW KOSIARA

l. 93 (Jarocin)

ALFONS MIKOŁAJCZAK

l. 99 (Jarocin)

JOANNA FILIPAK

l. 76 (Śmiełów)

LEON MARCINIAK

l. 86 (Osiek)

PAWEŁ MICHNIACKI

l. 21

RYSZARD BORKOWSKI

l. 71 (Wilcza)

GRZEGORZ ADAMCZAK

l. 58 (Jarocin)

ZATRZYMAJ SIĘ

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Całun Turyński na wyciągnięcie ręki

Jezus miał ok. 184-186 cm wzrostu i ważył około 91 kg. Był dobrze umięśniony i przyzwyczajony do ciężkiej pracy. Na drodze krzyżowej dźwigał poziomą belkę krzyża ważącą ok. 40-50 kg. Został przybity do krzyża w nadgarstkach. Przed śmiercią zadano mu 120 ran w czasie biczowania. Czterdzieści cztery rany pozostawiła na głowie korona cierniowa, która miała kształt hełmu okalającego całą górną część głowy. To wszystko można „wyczytać” z Całunu Turyńskiego. Mimo że od lat toczą się dyskusje i spory na temat autentyczności płótna pogrzebowego, katolicy nie mają wątpliwości co do tego, że było w nie zawinięte ciało Jezusa. W kwietniu naukowcom udało się zidentyfikować monety, które położono na oczach zmarłego. To kolejny dowód na to, że relikwia nie jest średniowiecznym falsyfikatem, ale powstała w czasach Chrystusa.

Z szeroką wiedzą - naukową i teologiczną na temat śmierci i zmartwychwstania Jezusa - mogli się też zapoznać uczestnicy rekolekcji, które odbyły się w parafii Chrystusa Króla w Jarocinie. Zamiast tradycyjnych nauk wielkopostnych ksiądz Rafał

Sobieraj zorganizował trwające cztery dni spotkania z paulistą - księdzem Zbigniewem Dudkiem i wierną kopią Całunu Turyńskiego rozpiętą na specjalnie oświetlonym stelażu. - *W chwili Zmartwychwstania Chrystus przeniknął przez materiał, w który był owinięty, a towarzysząca temu eksplozja światła i ciepła naświetliła (z krwi, potu, aloesu i mirry) negatyw fotograficzny Pana Jezusa. Widać na nim rany po biczowaniu, krew na głowie, przebite ręce i stopy, zranione kolana, przebite bok. To płótno jest więc relikwią, przedmiotem, który był dotykany przez Jezusa Chrystusa. I jako takie będzie zawsze poddawane w wątpliwość, ponieważ z ludzkiego punktu widzenia to niemożliwe, żeby taka pamiątka przetrwała przez dwa tysiące lat - tłumaczył kapłan. Ksiądz Zbigniew Dudek mówił również o tzw. małym całunie, czyli chustce z Manoppello, na której odbiło się oblicze Jezusa w momencie zmartwychwstania. Jak podkreślił zakonnik, ani całun, ani wizerunek na kawałku bisiuru - bardzo drogiej i delikatnej tkaniny - nie mogły zostać wykonane ludzką ręką.*

Była to już 413 seria rekolekcji głoszona przez tego kapłana, który

podjeżdża obecnie pracą duszpasterską na Ukrainie. Duchowny w trakcie nauk odpowiadał też na wiele pytań i wątpliwości, z którymi zgłaszali się do niego jarociniacy. Wiele osób nabyło też broszury przygotowane przez księdza Dudka, aby móc jeszcze bardziej pogłębić swoją wiedzę na temat całunu i zmartwychwstania Pańskiego. (Is)

Ksiądz Zbigniew Dudek peregrynuje po Polsce z repliką Całunu Turyńskiego. Kopia mierząca 4,36 m długości i 1,15 m szerokości powstała w 1999 r. na podstawie negatywu pochodzącego z 1931 r. Przy jej tworzeniu Aldo Guareschi, profesor Uniwersytetu Turyńskiego, wykorzystał najnowszą technikę komputerową i fotograficzną. Na lniane płótno naniesiono specjalną laminowaną powłokę. Podobne repliki są w rękach paulistów koreańskich, brazylijskich i włoskich. Na całym świecie istnieje też 49 zarejestrowanych kopii malowanych. Całun to jedna z największych relikwii chrześcijaństwa. Na jego temat powstała nawet odrębna nauka zwana syndonologią, która kojarzy odbicie człowieka na całunie z Jezusem z Nazaretu. Na ten temat powstało już ponad 80 tys. książek.

POŻEGNANIE RENATY CHOMIK, NAUCZYCIELKI GIMNAZJUM NR 1 W JAROCINIE



Pokazała, jak godnie walczyć z ciężką chorobą

„Nigdy nie ma dobrego momentu na pożegnanie bliskich, ale zawsze jest dobry czas, żeby otulić ich myślami”. Ale te myśli o naszej przyjaciółce Renacie Chomik wywołują w nas głęboki żal.

Była osobą bardzo radosną, miłą i wrażliwą na piękno, na problemy drugiego człowieka. Tak bardzo cieszyła się życiem, spotykaniem ludzi, drobiazgami każdego dnia. Była duszą towarzyszkich spotkań. Zawsze uśmiechnięta, otwarta i bezpośrednia. Miała tyle planów, a okrutny los sprawił, że musiała zmagać się z ciężką chorobą, złośliwym guzem mózgu. Jesteśmy pełni podziwu dla Niej, bo pokazała, jak można godnie walczyć z ciężką chorobą.

Mówiła o niej nie jak o śmiertelnie niebezpiecznej chorobie, lecz o zwykłym przeziębieniu. Długo wierzyła, że uda Jej się wygrać tę nierówną walkę. Wiemy, że w głębi duszy bardzo cierpiała i się bała, ale nie chciała martwić swoich najbliższych. Dla niej mąż, dzieci, rodzice, siostry i przyjaciele byli najważniejsi. Podczas naszych odwiedzin w Jej domu, w czasie choroby, zawsze krótko relacjonowała nam, co się u Niej dzieje, a potem szybko wypytywała o szkołę, uczniów, koleżanki i kolegów. Żywo się nami interesowała.

Była osobą dobrze zorganizowaną, potrafiła wzorowo pogodzić obowiązki domowe i zawodowe. Każdy dyrektor szkoły mógłby być dumny z takiego nauczyciela, a wielu uczniów chciałoby mieć takiego wychowawcę. My mieliśmy to szczęście.

Wszyscy tak bardzo przeżywamy Jej odejście, bo nie możemy zrozumieć, dlaczego Ją to spotkało. Jakże trudno mówić nam o Renacie w czasie przeszłym i jakże trudno znaleźć słowa oddające pełnię naszego żalu. Wspólne spotkania na pewno nie będą już takie same. Będzie nam Jej bardzo brakowało. Zawsze będziemy Ją pamiętać jako osobę życzliwą, wielkiej cierpliwości i wyjątkowo pogodną. Bardzo żałujemy, że nie zdążyliśmy powiedzieć Jej jeszcze tylu dobrych słów. Mieliśmy szczęście Ją znać, przyjaźnić się i razem pracować. Odeszła cicho, w niedzielę 9 kwietnia w otoczeniu swoich najbliższych, ale sercem byliśmy z Nią i Jej rodziną. Pożegnaliśmy Ją wszyscy z głębokim żalem, lecz pamięć o Niej zawsze będzie żyć wśród nas, bo była niezwykłym Człowiekiem.

W imieniu koleżanek i kolegów Gimnazjum nr 1 w Jarocinie wspominała wicedyrektor Jolanta Pawlak



Każdego dnia uczestnicy rekolekcji mieli możliwość dotknięcia repliki Całunu Turyńskiego i krótkiej modlitwy przy nim

Pierwsze czytanie Pisma Świętego

W najbliższą niedzielę po raz pierwszy odbędzie się Narodowy Dzień Czytania Pisma Świętego. To ogólnopolska inicjatywa Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II oraz dwóch fundacji - Soar i Dabar. W Jarocinie „List św. Pawła do Galatów” będzie czytany w kościele św. Marcina. Początek o godz. 12.00. (Is)

„Dla świata byłaś tylko cząstką, a dla nas całym światem”

Wszystkim, którzy byli z nami w najtrudniejszych chwilach, okazali wiele serca i życzliwości, uczestniczyli w nabożeństwach różańcowych, we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej, Ojcu Gwardianowi Lesławowi, Ojcu Sylwinowi, Ojcu Bartłomiejowi, Ojcu Eliotowi, delegacjom z firmy JAMIKS i firmy MARIKA, Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, wszystkim, którzy dzielą nasz smutek po odejściu najukochańszej naszej Mamusi, Siostry, Teściowej, Babcie i Prababci

ś. t p.

Łucji Frankowskiej

serdecznie dziękujemy.

Serdeczne wyrazy podziękowania za długoletnią opiekę i troskę medyczną dla doktora Radosława Bałłaja.

RODZINA

W związku z odejściem do Domu Pana mojego najdroższego męża

ś. t p.

Rafała Szymczaka

pragnę z serca podziękować tym, którzy okazali życzliwość i wsparcie, uczestniczyli we mszy św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku. Rodzinie, Przyjaciółom, Współpracownikom, Moim Uczniom, Sąsiadom, Znajomym, księdzu Andrzejowi Sośniakowi, księdzu Krzysztofowi Szczepańskiemu, zakładowi pogrzebowemu „Róża”. Dziękuję również tym, którzy opiekowali się podczas choroby, w szczególności - za wysiłek lekarzy i pielęgniarek oddziału chirurgii jarocińskiego szpitala oraz wieloletnią opiekę lekarską dr Władysława Rejka i Roberta Nowaka

Z wyrazami szacunku i wdzięczności żona z córką

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY

GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUZ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948; całodobowo 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

**GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE
KOJCE DLA PSÓW**



www.robstal.pl
DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW

P.H.U. ŁUKPOL Sp.j. ul. 15 Sierpnia 7A 63-220 Kottin

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY ROLNIKÓW,
PRZEDSIĘBIORCÓW I STACJE BENZYNOWE



www.lukpol-trans.com ☎ 607-199-509

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Ferrum
FABRYKA STOLARKI
PVC I ALUMINIUM



WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

**NAJTAŃSZA
POŻYCZKA
DLA KAŻDEGO**



Tel. 517 817 208

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

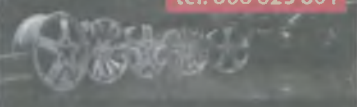
**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

OPONY FELGI

FHU Auto-Dawid
tel. 606 623 801



opony nowe i używane
felgi stalowe i aluminiowe
przechowywanie opon
mechanika pojazdowa
pranie tapicerki samochodowej
pomoc drogowa

Jarocin, ul. Nyska 35, Ługi

Dereziński
Sklepy Spożywczo-Monopolowe

LEWIATAN
TWÓJ DOBRY SĄSIAD

Lubinia
Mała 97a



6⁹⁹ szt
KAWA WOSEBA

Kawa Woseba 250g



3⁴⁹ kg

Ćwiartka z kurczaka



0⁹⁹ szt

Salata zielona



1⁹⁹ szt

Ryż Sonko 4 x 100g



1⁶⁹ szt

Woda Muszynianka
magnezowo-wapniowa 1,5l



16⁹⁹ kg

Kielbasa Wiejska z wędzarni Franka



14⁴⁹ kg

Ser Gouda



5⁹⁹ szt

Olej kujawski 1 l



2⁹⁹ szt

ketchup Kotliński
Specjal 460g,
(pikantny, łagodny)

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
SPOŻYWCZO-MONOPOLWYCH

LEWIATAN
TWÓJ DOBRY SĄSIAD

Czermin 24

Gizałki

ul. Kaliska 19

Pleszew
ul. Poznańska 61

Pleszew
ul. Sienkiewicza 29

Przyjmujemy
zamówienia
na imprezy
okolicznościowe
- oferujemy
atrakcyjne
rabaty!



Festyn rodzinny Credit Agricole

Przewidziane atrakcje:

- pokazy strażackie Państwowej Straży Pożarnej,
- pokaz grupy Pankration Jarocin,
- malowanie twarzy,
- dmuchany zamek, grill, lody, a także wiele innych.

Bądź tego dnia z nami!
Gwarantujemy świetną zabawę!

14.05.2017 od godz. 12.00

Jarocin, Plac przy ul. Maratońskiej



CRÉDIT AGRICOLE

Organizatorem jest Credit Agricole Bank Polska S.A.



▶ NIECODZIENNE ZDARZENIE MIESZKAŃCA KOTLINA

Ukradli rower zawodnikowi MMA. Odzyskał go sobie sam

Do niecodziennego zdarzenia z udziałem Dominika Chmiela, zawodnika MMA pochodzącego z gminy Kotlin, doszło kilka dni temu w Łasku, gdzie obecnie mieszka służąc w tamtejszej jednostce wojskowej. Sportowiec zaparkował pod sklepem swój 40-letni rower kupiony na jednej z zagranicznych aukcji. Po jakimś czasie okazało się, że jednoślada nie ma, a kłódka, którą był przypięty, została przecięta.

Zawodnik rozpoczął śledztwo na własną rękę. Przeszukał portale aukcyjne i szybko znalazł zgubę. Cena wywoławcza - 300 zł. „Na zdjęciach było widać wszystkie szczegóły, takie jak dziura w oponie, gdzie wymienilem detkę, czy charakterystyczna rdza w jednym miejscu. Co najlepsze, miałem brudne felgi, a rower na aukcji był umyty, więc odebrałem czysty” - opowiada serwisowi mmanews.pl Dominik Chmiel.

Wojskowy zadzwonił do złodzieja jako klient zainteresowany kupnem. Wynegocjował, że zapłaci za rower 250 zł i umówił się na odbiór pod jedną z lokalnych galerii. „Nie wiedziałem



Dominik Chmiel (z prawej) szczęśliwie odzyskał swój 40-letni rower

kto to, czy to jakaś zorganizowana grupa, więc wziąłem ze sobą kolegę. Nigdy nie wiadomo, czy taki ktoś nie będzie z nożem, bo teraz są przecież takie czasy. Umówiliśmy się, że kolega podejździe na umówiony sygnał, gdy już rozpoznam rower” - kontynuuje opowieść.

Złodziej-amator opowiedział właścicielowi jednoślada, że rowerem jeździł wujek. „Już nie mogłem wytrzymać ze śmiechu, bo widziałem, że to mój rower” - tłumaczy Dominik Chmiel. „Wszystkie szczegóły się zgadzały. Kiedy się przejechałem, hamulec ręczny nie odbijał, jedna z przerutek nie wskakiwała, kiedy się wolno jechało. Zupełnie jak w moim rowerze. Kontynuowałem to jeszcze chwilę, targując się o finalną cenę” - wyjaśnia zawodnik sztuk walki.

W końcu dał sygnał koledze. Po krótkiej kłótni powiedział „sprzedawcy”, że ten ukradł rower i może wskazać mu miejsce przestępstwa. Jak twierdzi Chmiel, złodziej przyznał się od razu i zwrócił skradziony jednoślada.

(seb)

Udane starty przed olimpiadą i mistrzostwami

Sezon kolarski w Polsce trwa już od miesiąca, ale do tej pory nasi sportowcy nie mogli zaliczyć startów do udanych. Zmieniło się to podczas przedostatniego weekendu kwietnia.

Sandra Jędrzejak (MLUKS Victoria Jarocin), Szymon Krawczyk (Voster Uniwheels Team) i Przemysław Kuświk (KS Pogoń Mostostal Puławy) wzięli udział w XIV Memoriale Szymona Wołocha, który był zarazem eliminacją do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i Mistrzostw Polski.

Na szosie w województwie kujawsko-pomorskim najlepiej spośród naszych startujących spisał się Szymon Krawczyk, który zajął szóste miejsce zarówno w jeździe indywidualnej na czas, jak i w wyścigu ze startu wspólnego.

W „czasówce” wysoko uplasowała się także Sandra Jędrzejak, która przekroczyła linię mety na 11. pozycji. Dzień później była 26. Forma Przemysława Kuświka także nie budzi zastrzeżeń. Kolarz z Jarocina w jeździe na czas był 12. (wygrał jego kolega z drużyny Patryk Górecki), a w wyścigu ze startu wspólnego zajął 16. miejsce.

(seb)

WYNIKI NASZYCH KOLARZY

Jazda indywidualna na czas
 Juniorka młodsza (10 km)
 11. Sandra Jędrzejak (MLUKS Victoria Jarocin) Orlik (U-23) - 15 km
 6. Szymon Krawczyk (Voster Uniwheels Team)
 12. Przemysław Kuświk (KS Pogoń Mostostal Puławy)
 Start wspólny
 Juniorka młodsza - 52 km
 26. Sandra Jędrzejak (MLUKS Victoria Jarocin) Orlik (U-23) - 121 km
 6. Szymon Krawczyk (Voster Uniwheels Team)
 16. Przemysław Kuświk (KS Pogoń Mostostal Puławy)

Największy sukces Antonio Jarocin

Niewiele zabrakło zespołowi 10-latków Antonio Jarocin, by zagrać na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Porażką 1:2 w finale wojewódzkim po rzutach karnych zakończył się mecz między Antonio Jarocin a SP Międzychód w walce o Puchar Tymbarku. Zwycięstwo zapewniłoby grę na Stadionie Narodowym. Mimo przegranej w ważnym meczu, nasz zespół i tak może mieć powody do dumy. Dojście tak wysoko jest największym sukcesem w historii klubu.

Młodzi piłkarze zdobyli kilka indywidualnych nagród. Najlepszym strzelcem turnieju został Igor Olejniczak (15 goli). Jego występy zwróciły uwagę wystawników Lecha Poznań. Na najlepszego bramkarza natomiast wybrano jednogłośnie Szymona

Olejniczaka. - *Pełen podziwu dla jego interwencji był Paweł Wojtala, prezes Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej* - wyjaśnia Zdzisław Witczak, trener jarocińskiego zespołu.

(seb)

WYNIKI ROZEGRANYCH PRZEZ ANTONIO MECZÓW

Antonio - Szkoła Katolicka Śrem	5:0
Antonio - UKS Dyskobolia Grodzisk	8:0
Antonio - SP Mazanowo	3:0
1/8 finału	
Antonio - UKS Football Academy Leszno	4:0
Ćwierćfinał	
Antonio - SP Kaczory	3:3 (rz. kar. 3:2)
Półfinał	
Antonio - SP Poznań 3818	1:1 (rz. kar. 2:1)
Finał	
Antonio - SP Międzychód	1:1 (rz. kar. 1:2)

Skład Antonio: Jan Chodorowski, Łukasz Flis, Michał Grobelny, Igor Ignaszak, Igor Olejniczak, Szymon Olejniczak, Jakub Świerblewski, Szymon Świerblewski, Filip Szczepaniak, Fabian Szymczak, Filip Szymczak



Maciej Żarczyński (podnoszony po prawej) jako jedyny zdobył punkty w meczu z Arką Rumia

Sparta bez jednego zawodnika nie podolała Rumii, a trener skreślił kolano

Rugbiści Sparty Jarocin przegrali z Arką Rumia na wyjeździe 5:33. - *Od początku to był bardzo trudny mecz, ale wynik nie oddaje przebiegu gry, bo spotkanie było bardzo wyrównane* - mówi Bartosz Włodarek, trener i zawodnik seniorskiej drużyny.

Mecz nie rozpoczął się dobrze dla naszych reprezentantów. Już w 15. minucie boisko musiał opuścić Włodarek, który skreślił kolano. Niestety, nie miał go kto zastąpić, bo nie było zmienników. - *Brak ławki rezerwowych był problemem w tym meczu. Nie możemy jednak wymagać cudów od zawodników. To jest sport amatorski. Pojawiają się obowiązki prywatne i na wyjazdach czasami trudniej się zebrać, bo trzeba poświęcić przynajmniej cały*

dzień od świtu do nocy - argumentuje szkoleniowiec.

Do przerwy punktowali tylko gospodarze, którzy prowadzili 12:0. W drugiej części sytuacja uległa zmianie. - *Zdobyliśmy pierwsze przyłożenie i pojawiła się nadzieja, że odwrócimy losy meczu, ale przewaga jednego zawodnika po stronie rywali to było za dużo. Brakowało nam człowieka do obrony, daliśmy się przełamać i stąd ten wynik* - wyjaśnia Bartosz Włodarek.

Spartanie szykują się teraz do rundy rewanżowej, która rozpocznie się 14 maja meczem w Jarocinie z Alfą Bydgoszcz. Najprawdopodobniej do tego czasu grający trener naszego zespołu wyleczy kontuzję.

(seb)

Młodzi rugbiści na międzynarodowym turnieju

Młodzież Sparty Jarocin wzięła udział w X Memoriale im. Mirosława Wojtani w Łodzi, a więc w największym tego typu turnieju w kraju. Młodzi zajęli VII. miejsce, a młodzicy VI.

Nasi rugbiści rywalizowali z rówieśnikami z Łotwy, Ukrainy i Irlandii. - *Jechaliśmy po naukę i wynik absolutnie nie był dla nas najważniejszy. Sam udział i to, że mogliśmy sprawdzić się w grze przeciwko zespołom z różnych zakątków Europy na pewno będzie miało pozytywne przełożenie na naszą młodzież* - mówi Bartosz Włodarek ze Sparty Jarocin.

Duży turniej młodzieży odbędzie się także w Jarocinie. Zaplanowano go na sobotę 13 maja. Wkrótce podamy więcej szczegółów dotyczących zawodów.

(seb)



10-latkowie z Antonio Jarocinem byli bardzo blisko gry na Stadionie Narodowym w Warszawie

GAZETA Jarocińska

do 8 500 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCÓW PRASY

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
 tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
 e-mail: redakcja@jarocinska.pl
 www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Anna Koniczna, Anna Kopras-Fijolek, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Piłarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Sebastian Matyszczak

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46

Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowicz

b.piotrowicz@jarocinska.pl

Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl

Łukasz Zięciak, l.ziencak@jarocinska.pl

Szymon Molina, s.molina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak (508/318-922)

a.antczak@jarocinska.pl

Angelika Włodarczyk (509/082-772)

a.wlodarczyk@jarocinska.pl

Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEN

Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (węciec od al. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00

czynne w poniedziałki 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68

Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymerkiewicza 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Zerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pita, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Pechalak (62) 747-15-31

k.pechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych

nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i ad-

justacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie

i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycz-

nych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę

w wersji papierowej i na e-wyd-

ania można składać bezpośrednio

na stronie www.prenumerata-

ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy

kierować na adres e-mail: pre-

numerata@ruch.com.pl lub

kontaktując się z Telefonicz-

nym Biurem Obsługi Klienta

pod numerem: 801 800 803

lub 22 717 59 59 - czynne

w godzinach 7.00 - 18.00.

Koszt połączenia wg taryfy

operatora.

Po zwycięstwie mają szansę pojechać do Stuttgartu

Wszystkie mecze, a tym samym Turniej Okręgów Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej wygrała Kadra Kaliskiego OZPN-u z rocznika 2006. W jej składzie znaleźli się m.in. Michał Gurgul, Łukasz Tomczak i Marcel Jacek, którzy na co dzień trenują w jarocińskiej Akademii Piłkarskiej Reissa.

- Biorąc pod uwagę, że był to pierwszy turniej, w którym ci chłopcy się razem spotkali, to na tle zawodników z innych związków wypadli dosyć solidnie. Na początku presja ich trochę zjadła, ale później było już tylko lepiej - mówi Paweł Janas, jeden z trenerów kaliskiego OZPN-u i szkoleniowiec WKS-u Witaszyce.

Jak twierdzi, wynik nie był najważniejszy, bo młodzi piłkarze nie walczyli o medale ani puchar. - Chodziło o to, żeby chłopcy mogli pokazać się z jak najlepszej strony m.in. skautom z różnych klubów, którzy byli obecni na trybunach - dodaje.

Następna konsultacja dla rocznika 2006 odbędzie się 17 maja w Nowych Skalmierzycach. Wówczas zostaną



Reprezentacja kaliskiego OZPN-u nie miała sobie równych

sprawdzeni nowi zawodnicy. Kolejny turniej dla tego rocznika odbędzie się 13 czerwca. Trzy dni później zostanie rozegrany międzynarodowy turniej w Stuttgarcie, na który pojedzie 20 zawodników, a wśród powołanych mają szansę znaleźć się piłkarze z powiatu jarocińskiego. (seb)

Wyniki kaliskiego OZPN-u

Leszno - Kalisz 2:3
Piła - Kalisz 2:3
Kalisz - Poznań 3:2
Kalisz - Konin 2:1

Tabela końcowa:

1. OZPN Kalisz - 12 pkt.
2. OZPN Leszno - 9
3. Strefa Poznańska - 6

Bramki dla OZPN-u Kalisz

5 - Łukasz Tomczak (APR Jarocin)
4 - Michał Gurgul (APR Jarocin)
1 - Hubert Jurasik, Franciszek Szymański

Wygrał rejs po Zatoce Puckiej. Teraz powalczy o Przylądek Horn

Dwudniowy rejs po Zatoce Puckiej wygrał Przemysław Depa, członek Klubu Żeglarskiego „Wodniak” Jarocin. Został jednym z laureatów konkursu „Kurs” na Horn”, zorganizowanego przez Bractwo Kaphornowców z Gdyni. Ta elitarna organizacja zrzesza ponad 600 żeglarzy, którzy na polskich żaglowcach opłynęli Przylądek Horn.

Zawodnik mieszkający w Pleszewie, ale pływający w jarocińskim klubie wziął udział w konkursie, którego główną nagrodą jest rejs po Zatoce Puckiej. - Pięć najlepszych osób weźmie udział w tej dwudniowej wyprawie. Będziecie sobie gotować na jachtach, a także zawiniemy do portów w Gdańsku, na Helu, w Gdyni i ponownie w Gdańsku - mówi Przemysław Depa.

17-latek planuje wziąć udział w kolejnym etapie konkursu, w którym do wygrania jest tygodniowy rejs po Morzu Bałtyckim, a w finale ogólnopolskim jedna osoba w kraju otrzyma możliwość opłynięcia Przylądka Horn.

Młody żeglarz rozpo-



Przemysław Depa (z prawej) i Zenon Jankowski z Bractwa Kaphornowców, które organizowało konkurs w pleszewskim liceum im. S. Staszica

czynał swoją przygodę z tym sportem pod koniec 2008 roku. - Zainteresował mnie tym mój przyjaciel, który ciągle opowiadał, że w weekend jedzie na żagle. Sam w końcu spróbowałem i tak już zostało - dodaje.

Zawodnik jarocińskiego „Wodniaka” dwa sezony temu był wicemistrzem Kaliskiej Ligi Okręgowej w klasie 420. - Do zwycięstwa zabrakło mi jednego startu i to niezależ-

nie od zajętego w nim miejsca. Dlatego powiedziałem sobie, że w tym roku powalczę o zwycięstwo - mówi Depa.

Młody pasjonat żeglarstwa weźmie także udział w regatach w Roszkowie, które odbędą się w ostatni weekend maja. - Jeszcze nie wiem, czy związę swoją przyszłość z żeglarstwem, ale na pewno będzie ono moim hobby - wyjaśnia Przemysław Depa. (seb)

Była pokusa, żeby skończyć maraton w połowie

Niespełna 4,5 godziny potrzebowała Małgorzata Niestrawska-Kaźmierczak, by przebiec 34. Vienna City Marathon. Jak mówi, nie czas był najważniejszy, a dobra zabawa. - Maraton to ten dystans, do którego człowiek musi się przemóc, żeby go przebiec. Przynajmniej tak jest u mnie. Jestem bardzo zadowolona, że udało mi się go pokonać - tłumaczy. - Przy maratonach nigdy nie nastawiam się na bicie rekordów czasowych. Dla mnie rekordem jest przebiegnięcie, bo już samo to jest frajdą - dodaje.

Wiedeński maraton jest jednym z tych nielicznych, które można zakończyć schodząc z trasy w połowie i dostać medal za przebiegnięcie półmaratonu. - To była dość duża pokusa. Dlatego byłam bardzo zadowolona, że udało mi się dobiec do mety, dostać medal za maraton i jeszcze pójść tego samego dnia do jednego z muzeów, bo taki mieliśmy plan - opowiada biegaczka, którą na miejscu dopingował mąż, wiceburmistrz Jarocina Robert Kaźmierczak. - Moi kibice po cichu liczyli, że zejść szybciej z trasy i będziemy mogli prędkiej rozpocząć zwiedzanie, ale nic z tego - śmieje się Małgorzata Niestrawska-Kaźmierczak.

Start w stolicy Austrii był pierwszym w tym roku dla



Maraton w Wiedniu był pierwszym w tym roku dla Małgorzaty Niestrawskiej-Kaźmierczak

4:28:33

potrzebowała Małgorzata Niestrawska-Kaźmierczak, by przebiec maraton w Wiedniu

jarocińskiej biegaczki. - To był mój tradycyjny wiosenny maraton. Co roku wybieram jakieś miejsce w Europie. Tym razem padło na Wiedeń. Chciałam ponownie odwiedzić to miasto, bo ostatni raz byłam w nim prawie 10 lat temu. Poza tym dostałam ten maraton w prezencie gwiazdkowym od męża, więc to on jakby dokonał wyboru, ale Wiedeń był też na liście maratonów, które chciałam zaliczyć - wyjaśnia.

Nasza biegaczka planuje wystartować w tym roku

jeszcze m.in. w poznańskim maratonie, który odbędzie się jesienią, ale w sferze jej zainteresowań jest także wrześnieowy RockRun w Jarocinie. - Może w międzyczasie pokonam też jeszcze jakiś półmaraton - dodaje. Na inny lokalny bieg - Żerkowską Górkę - nie zamierza się jednak zapisać. - Nie biegam dystansów poniżej 21 km. Mam wolniejsze tempo, więc nie przygotowuję się do krótszych startów, bo to jest zupełnie inny trening - wyjaśnia. (seb)

WYJAŚNIENIE

W poprzednim numerze „Gazety Jarocińskiej” podaliśmy błędne informacje dotyczące liczby medali zdobytych przez UKS Taekwondo Jarocin podczas White Tigers Cup Jarocin 2017. Klub zdobył trzy krążki, a nie pięć. Zawisły one na szyjach Matyldy Marcinkowskiej (złoto), Weroniki Smołagi (srebro) i Olgi Bachorskiej (brąz).

Błędne informacje otrzymaliśmy z klubu, a w momencie oddania gazety do druku nie mogliśmy ich skonfrontować z protokołami z zawodów. (seb)

► GIRO D'ITALIA

Paterski pojedzie w drugim największym wyścigu świata

Jarociński kolarz Maciej Paterski został zgłoszony do szerokiej kadry zespołu CCC Sprandi Polkowice na Giro d'Italia. Polak weźmie tym samym udział w 100. edycji tej legendarnej pętli i drugiego największego kolarskiego wyścigu na świecie.

Po rocznej przerwie nasz sportowiec wraca na włoskie

ulice, by ścigać się z najlepszymi kolarzami. W 2015 roku „Patera” zajął 79. miejsce w klasyfikacji generalnej. Był także 66. wśród najlepszych górali i 93. w klasyfikacji punktowej.

100. edycja rozpocznie się w piątek 5 maja na Sardynii, a zakończy 28 maja w Mediolanie. Legendarny wyścig został

podzielony na 21 etapów. Najdłuższy liczy 234 km, a najkrótszy - 29,3 km. Kolarze pojedą m.in. przez Sycylię, a następnie pokonując południowe i środkowe Włochy dojadą do Alp, gdzie organizatorzy przygotowali dla nich kilka trudnych górskich etapów. (seb)

100
Giro d'Italia
3.614 km

liczy trasa tegorocznego wyścigu